

Nasze zobowiązania 1 Majowe wzmocnią obóz pokoju

— mówią ludzie pracy w Polsce

Meldunki o pierwszych sukcesach w realizacji zobowiązań

NASZYMI Czynem 1 Majowym manifestujemy swą solidarność ze wszystkimi ludźmi walczącymi na całym świecie o trwały pokój. Nasze zobowiązania, nasza nieustępliwa walka o pokój doda wiary w zwycięstwo bojującym o pokój w państwach kapitalistycznych, umocni obóz pokoju, w którego pierwszych szeregach kroczą wspólni ludzie radziecy, wnoszący gigantyczne budowle epoki stalinowskiej — oświadczył słusarz z portu gdynieńskiego, Antoni Mańko, który na 13 dni przed terminem wykonał swe zobowiązanie.

80 proc. junaków brygad ochotniczych ZMP pragnie pozostać w Nowej Hucie

W WIELKIEJ świetlicy głównego kierownictwa robót w Nowej Hucie, odbyła się ostatnio uroczystość pożegnania około 3 tysięcy junaków, którzy ukończyli roczny pobyt w ochotniczych brygadach ZMP, pracując przy budowie pierwszego socjalistycznego miasta w Polsce.

W imieniu junaków przemówił wybitny przywódca pracy — Karolczyk, który oświadczył, że ponad 80 proc. uczestników brygad ochotniczych pragnie pozostać na stałe w Nowej Hucie, aby przyczynić się do przedterminowego wybudowania tego największego obiektu Planu 6-letniego.

Wszyscy ci, którzy postanowili pozostać w Nowej Hucie, zostali natychmiast zatrudnieni.

Co kryje się poza podróżą Mac Ghee?

IZWIEŚCIA w artykule pt. „Kłopoty amerykańskie na Bliskim Wschodzie” rzucają światło na istotne podłoże „podróży inspekcyjnej”, jaką odbył ostatnio zastępca sekretarza stanu USA Mac Ghee po krajach południowej Azji i Bliskiego Wschodu.

Podróż Mac Ghee zbiegła się z takimi wydarzeniami, jak upadek rządu w Syrii, reorganizacja rządu w Turcji, aresztowanie szefa sztabu generalnego w Pakistanie, zamordowanie premiera irańskiego gen. Razmara i t.d.

Podróż ta przyniosła poza tym zapowiedź sojuszu wojskowego między Turcją a Izraelem, które to państwa mają po myśli Stanów Zjednoczonych stać się głównymi amerykańskimi bazami na Bliskim Wschodzie.

Jako zasadniczą metodę ugruntowywania swoich wpływów na Bliskim Wschodzie imperialiści ame-

Słowa słusarza Mańki wyrażają uczucia wszystkich ludzi pracy w Polsce, wmagających swe wysiłki dla przedterminowego wykonania zobowiązań dla jak najgodniejszego uczczenia Święta Mas Pracujących.

Osiągnięcia robotników Wybrzeża

O WIELKICH sukcesach w realizacji Czynu 1-Majowego meldują brygady trymerów i dźwigowców z portu gdańskiego. Wykonały one w ciągu 10 dni szybkościowe załadowanie 24 statków zaszczerdzając 36,4 proc. przewidzianego planem czasu.

Brygady budujące nowe statki morskie o 20 dni przed terminem ukończą budowę kilku jednostek.

Setki ton stali z hut „Baildon”

POTĘGUJE się entuzjazm i rozmach pracy w hucie „Baildon”. Na tablicach współzawodnictwa 1-Majowego rośnie czerwona linia oznaczająca zwycięskie wykonanie zobowiązań. Cała załoga ambitnie walczy o pełną realizację swego Czynu, który da gospodarce narodowej 1.170.000 zł.

ROBOTNICZY zakład „Polska Wełna” w Ziel. Górze z dumą melduje o poważnych sukcesach w realizacji zobowiązań. Do 12 kwietnia załoga wykonała ponad 40 procent swego Czynu 1-Majowego.

Zobowiązania wartości 10 milionów zł

PRACOWNICY przemysłu spożywczego ze 115 zakładów meldują o podjętych zobowiązaniach na czesie Święta Klasy Robotniczej. Wartość zobowiązań przekracza 10 mln. zł.

ZOBOWIĄZANIE pracowników Budowy Samochodów Ciężarowych

Samodzielnego Zjednoczenia Budowy Samochodów Ciężarowych

Dzięki realizacji zobowiązań 1-Majowych zawisła pierwsza wiecha na MDM

NA Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w Warszawie, wieszona została pierwsza wieża.

Zawiadomiła ona o zakończeniu dźwigów stropów piątej, tj. ostatniej kondygnacji budowy bloku A. noszonego przy ul. Pięknej podziękowania dla Marszałkowskiej, a Kruczej. Boty wyprzedziły znacznie wyznaczony harmonogram.

Bezpośredni wpływ na przedterminowe wykonanie miała realizacja zobowiązań 1-majowych, wziętych przez całą załogę.

W bloku zamieszka 90 rodzin.

w Lublinie da 800.000 zł oszczędności.

Pod hasłem „Siewu Pokoju”

WE wszystkich województwach wre praca nad wykonywaniem zobowiązań produkcyjnych podjętych pod hasłem „Siewu pokoju” i uczczenia Święta 1 Maja.

Chłopi ze wsi Budy Pobyłkowskie wykonali do 13 bm. 80 proc. prac siewnych, a zakończą je całkowicie do 15 bm tj. na trzy dni przed terminem.

Hasło „Siewu pokoju” zmobilizowało chłopów do zespołowego przeprowadzania akcji siewnej. Hasło to mobilizuje członków spółdzielni produkcyjnych do przedterminowego zakończenia zasiewów oraz zastosowania

Zgon Ernesta Bevina

LONDYN 15.4

Podano oficjalnie do wiadomości, że w dniu 14 kwietnia zmarł na zawał serca b. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Ernest Bevin. Bevin liczył 70 lat.

Miliony mężczyzn i kobiet domagają się cofnięcia faszystowskiego dekretu Queuille'a

ORGANIZACJE masowe w Polsce, zrzeszające miliony mężczyzn, kobiet i młodzieży, wyrażają ostry protest przeciwko zarządzeniu służącego rządu Queuille'a, zakazującemu działalności biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji.

W JEDNOMYSLNIE podjętej rezolucji na posiedzeniu Zarządu Głównego Ligi Kobiet czytamy:

— Rozumiemy, że zakaz ten wydany został na rozkaz imperialistów amerykańskich i nie ma nic wspólnego z wolą narodu francuskiego.

— Kobiety polskie wspólnie z kobietami Francji i kobietami całego świata, zjednoczone w szeregach obrońców pokoju, z całą stanowczością i energią walczyć będą aż do zwycięstwa przeciwko zbrodniczym planom imperialistów.

Zarząd Główny ZMP wystosował do prezydenta Francji — Auriola pismo, w którym wyrażając w imieniu młodych Polaków ostry protest przeciwko dekretowi Queuille'a, domaga się natychmiastowego cofnięcia tego zarządzenia.

Młodzież polska wie — czytamy w piśmie — że młodzież francuska i naród francuski odrzuca i potępiają tę zbrodniczą politykę sprzeczną z najżywniejszymi interesami Francji i popierającą aktywnie najpotężniejszy w dziejach ruch mas ludowych świata — ruch obrońców pokoju.

Zebrani na plenum ORZZ aktywnie związali w imieniu wszystkich związków woj. krakow-

Sukces polskiego filmu

W CANNES w wypełnionej po brzegi sali międzynarodowego festiwalu filmowego odbył się pokaz polskiego filmu „Miasto nie ujarzmione”. Na pokazie obecni byli: charge d'affaires ambasady R. P. w Paryżu Ogrodziński, dyrektor generalny Filmu Polskiego Albrecht i reżyserka Wanda Jakubowska.

Wyświetlanie filmu przerywane było wielokrotnie burliwymi oklaskami publiczności.

W Antebes odbył się pokaz „Ostatniego etapu”.

nowych metod uprawy dla zwiększenia wydajności z ha.

Przykładem tego jest spółdzielnia w Wierzbicy, która zakończyła dzieńki temu o 5 dni wcześniej zasiewy.

Do współzawodnictwa wzywa spółdzielcy w Strudze

CZŁONKOWIE spółdzielni produkcyjnych planując rozwój gospodarstwa zespołowego szczególną uwagę zwracają na hodowlę. Przez zwiększenie pogłowia zwierząt, racjonalne żywienie i zapewnienie pasz, spółdzielcy dążą do podniesienia hodowli, która staje się coraz poważniejszym źródłem dochodów.

Z inicjatywą współzawodnictwa wszystkich spółdzielni produkcyjnych w kraju w dziedzinie hodowli, wystąpiła spółdzielnia w Strudze pow. Wałbrzyskiej, której członkowie dla uczczenia Święta 1-Maja podjęli wysiłki zobowiązania zwiększenia hodowli.

Zobowiązanie pisarzy

Pisarze zrzeszeni w Związku Literatów Polskich postanowili uczcić zbliżające się Święto Pracy przez masowy udział w akcji wieczorów autorskich, które organizowane będą w ramach tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Zobowiązania Pierwszomajowe zespołu Opery Wrocławskiej

W ub. piątek, na wezwanie ob. Mydlaka, zespół Opéry zadeklarował — jako zobowiązanie 1-majowe — wystawienie „Halki” w nowej oprawie dekoracyjnej. Będzie ona wykonana przez pracowników zespołu technicznego ze starych materiałów — według projektu prof. Jarockiego.

Ponadto zobowiązania zgłosili: zespół „Popiel” — do przygotowania nowej oryginalnej inscenizacji „Halki”; zespół orkiestry — do bezpłatnej gry na czterech przedstawieniach; zespoły chóru i baletu — do urzędowania czterech poranków artystycznych dla świata pracy z poza Wrocławia;

personel administracyjny — do bezpłatnego statystowania w ciągu miesiąca w Operze „Bunt żaków”.

Zespół „Sprzedanej Narzeczonej” wyjedzie poza Wrocław z trzema montażami operowymi.

Solista ob. Osika będzie przekazywał wynagrodzenie za wykonanie partii Marulla — na rzecz świetlicy zakładowej.

Wymienione zobowiązania zespołu Opéry przyniosą Państwu setki tysięcy złotych oszczędności.



Elektryfikacja wsi postępuje szybko naprzód. W Państwowych Gospodarstwach Rolnych Wilanów doprowadzono prąd do wszystkich budynków gospodarczych. Na zdjęciu — grupa techniczna przeciąga przewody do obór i stajen.
Foto CAF

Miliony ludzi którzy nie chcą wojny podpisują apel berliński

Sofia

W DNIU 16 kwietnia w Bułgarii rozpoczyna się akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Wszystkie lokalne komitety obrony pokoju i organizacje polityczne, społeczne, kulturalne i religijne w Bułgarii przy gotowości są do tej kampanii.

W Płowdiv odbyła się konferencja przedstawicieli kościoła prawosławnego, katolickiego, gregoriańskiego i innych wyznań.

Konferencja potępiła plany wojenne imperialistów anglo-amerykańskich i wezwała wszystkich duchownych Bułgarii do poparcia akcji zbierania podpisów pod apelem w sprawie zawarcia paktu pokoju.

Kopenhaga —

W CALEPI Danii rozwija się kampania zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Wielu robotników Kopenhagi podpisało już apel.

Tirana —

W Tiranie zebrano już przeszło 21 tysięcy podpisów. W szeregu osiedli robotniczych i wsi albańskich wszyscy mieszkańcy podpisali apel.

Budapeszt —

AKCJA zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju rozwija się na Węgrzech w niesłabnącym tempie.

W ciągu zaledwie dwóch dni 307.490 mieszkańców Budapesztu podpisał apel.

Moskwa —

AKCJA zbierania podpisów pod apelem rozpoczyna się w Mongolii w dniu 20 bm.

Wiedeń —

W KLAGENFURcie odbyła się konferencja zwolenników pokoju, na której podano do wiadomości, że w Karyntii (prowincja Austrii) złożono już ponad 15 tysięcy podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju.

Paryż —

DZIENNIK „Humanite” donosi, że w całej Francji odbywają się liczne zebrania, których uczestnicy domagają się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Deputowani do parlamentu francuskiego z departamentu Tarn otrzymali od swych wyborców list z żądaniem, by domagali się od rządu francuskiego zawarcia paktu pokoju.

Rezolucja poparcia dla apelu Światowej Rady Pokoju została uchwalona na licznych zebraniach, które odbyły się w Calais, Troyen, Lille i innych miastach.

Nowy Jork —

PRASA amerykańska donosi o aktywizacji związków zawodowych w walce o pokój. Dziennik „Daily Worker” wskazuje na fakt, że w wielu lokalnych oddziałach związku zawodowego robotników przemysłu drzewnego powstały komitety walki o pokój.

Dziennik „United Mineworkers Journal” zamieścił artykuł wstępny, potępiający politykę zagraniczną rządu amerykańskiego.

Uczni

wszystkich krajów
postanowili zwołać
światowy kongres
pracowników nauki

W PIĄTEK, 13 bm. zakończyły się w Pradze obrady Światowej Federacji Pracowników Nauki, w których wzięli udział uczni, nieopuszczeni przez rząd francuski na terytorium Francji.

Uczestnicy obrad Światowej Federacji Pracowników Nauki w Pradze uchwalili zwołać światowy kongres pracowników nauki. Delegaci wyrazili przekonanie, że zwołanie takiego kongresu przyczyni się do zacieśnienia wzajemnych stosunków pomiędzy uczonymi różnych krajów i ułatwi wymianę doświadczeń w dziedzinie badań naukowych.

Niezwykłe odkrycia

w podziemiu
Narodowego
Banku Polskiego
we Wrocławiu

ZASOBY archiwów wrocławskich zostały znacznie wzbogacone dzięki cennemu odkryciu, jakiego dokonano przed paru dniami w podziemiach I Oddziału Miejskiego N. B. P. we Wrocławiu. Pracownik N. B. P., mgr M. Perczyński, zwrócił uwagę na kilkadziesiąt pudeł, zawierających klisze z fotografiami dokumentów.

Zawiadomione o tym Archiwum Państwowe stwierdziło, że klisze te, w ilości około 300 szt., zawierają fotografie najstarszych dokumentów (od XIII w.) oraz fotografie najcenniejszych rękopisów do XVI w., jakie przechowywane były w Archiwum Miejskim we Wrocławiu i przypadły w czasie działań wojennych.

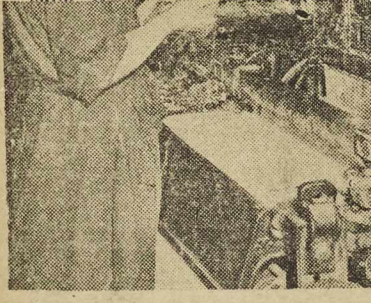
Dzięki odnalezieniu klisz fotograficznych, strata oryginalnych dokumentów została częściowo powetowana. Historycy będą mogli zapoznać się z treścią zaginionych dokumentów, z których wiele nie było wydanych drukiem.

Dokumenty te zawierają cenne i przekonujące dane o polskim charakterze dawnego Wrocławia. Fotografie niektórych, sporządzone z odnalezionych klisz, wzbogacają wystawę archiwalną p. n. „Polskość Śląska w dokumentach”, w Archiwum Państwowym przy ul. Gdynińskiej 2.

Na podkreślenie zasługuje obywatelskie stanowisko dyrektora N. B. P. Doceniając wartość odnalezionych materiałów niezwłocznie zawiadomiła ona o tym Archiwum Państwowe, ułatwiając równocześnie rychłe dostarczenie klisz do Archiwum.

Odkrycie dokonane w Narodowym Banku Polskim wskazuje, że w różnych skrytkach i mrocznych zakamarkach mogą się znajdować czekające na odkrywców, równie cenne materiały, przedstawiające ogromną wartość dla nauki.

Przykład Narodowego Banku Polskiego winien zachęcić wszystkie urzędy, instytucje i zakłady pracy do przeprowadzenia poszukiwań w obrębie własnych budynków oraz sprawdzenia, czy nie znajdują się tam zapomniane przez wszystkich akta lub dokumenty.



W świetle dnia

Pan Trygve Lie ma głos

C O pan sądzi o odwołaniu generała Mac Arthura z Korei? — tak brzmiało pytanie zadane w Paryżu przez jednego z dziennikarzy sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, Trygve Lie.

„...usunięcie generała Mac Arthura ze stanowiska dowódcy wojsk Narodów Zjednoczonych jest wewnętrznym zagadnieniem amerykańskim” — rzuciła odpowiedź.

Miarodajna wypowiedź, miarodajnego człowieka. Pan Trygve Lie, pełniący z łaski amerykańskich imperialistów funkcję sekretarza organizacji, którą Waszyngton traktuje jak swój własny folwark, swoją wypowiedzią potwierdził, że sam jest faktycznie jednym z urzędników amerykańskiego departamentu stanu.

Fakt ten znajduje liczne potwierdzenia w czasie obecnej podróży Trygve Lie. W Paryżu, jak przystało na urzędnika w służbie agresorów, odmówił on przyjęcia delegacji Światowej Rady Pokoju, tłumacząc się „nawalem pracy”, natomiast znalazł czas na długą konferencję z amerykańskim podległym wojennym Jesupem i francuskim premierem, Queuille, który ostatnio „zasłużył się”, zakazując działalności na terenie Francji Światowej Radzie Pokoju.

Droga Trygve Lie wiodła z Paryża prosto do Belgradu, gdzie urzęduje inny sojusznik amerykańskich podpalaczy świata — Tito. Przyjęty z pompą z jaką Tito zwykł przyjmować urzędników amerykańskiego departamentu stanu, Trygve Lie nie posiadając się z zadowolenia wyraził przekonanie, że „rząd jugosłowiański... pragnie udzielić pełnego poparcia ONZ...”

Trygve Lie, jak już wyżej wspomnieliśmy, traktuje ONZ jako „wewnętrzne zagadnienie amerykańskie”. Ma więc on pełną rację twierdząc, że Tito udziela pełnego poparcia takiemu ONZ. Dyktatorowi belgradzkiemu wszystko, co pachnie amerykańskim imperializmem jest miłe, podobnie zresztą jak Trygve Lie. Obaj służą jednemu panu i jednemu celom.

Miliony spółdzielców polskich protestują przeciwko bezprawnej uchwałę MZS

Miliony spółdzielców polskich w miastach i wsiach dają wyraz swemu oburzeniu na bezprawną decyzję kierownictwa Międzynarodowego Związku Spółdzielców, kwestionującą prawa członkowskie polskiej spółdzielczości.

Na licznych wiecach członkowie i pracownicy różnych spółdzielni potępiają próby usunięcia z MZS przedstawicielstwa masowej, opartej na prawdziwie demokratycznych zasadach spółdzielczości polskiej.

Na opolszczyźnie wiecie protestacyjnie odbyły się w 50-ciu miejscowościach. W woj. krakowskim w wiecach zorganizowanych przez spółdzielców wzięło udział 80.000 robotników, a we Wrocławiu na 20 zebraniach manifestowało ponad 5 tysięcy spółdzielców.

Gwido Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Wybacz pan naczelnik, ale my już 5-ty miesiąc czekamy na załatwienie tego podania!

— Wybaczam państwu...



Nauczeni smutnym doświadczeniem Arabowie odwracają się plecami do anglosaskich wyzyskiwaczy

Pali się grunt pod nogami imperialistom na Bliskim Wschodzie

O STATNIE wydarzenia, jakie miały miejsce w Maroku, bardzo pogłębiły w krajach arabskich dążenia do zachowania neutralności i nieangażowania się po stronie polityki atlantyckiej. Aczkolwiek departament stanu starał się o stworzenie pozorów, że francuski gubernator general Juin nie miał za sobą poparcia Waszyngtonu, to muzułmańska opinia publiczna wie dobrze, kto pociąga nici francuskiej polityki w Maroku. Od Kairu do Karachu rozbrzmiewał potężny okrzyk ludu arabskiego: „przez z kolonializmem francuskim”, „przez z imperializmem amerykańskim”.

W obecności Józefa Stalina rozpoczęła się sesja Rady Najwyższej RSFR

13 kwietnia rozpoczęła się w Moskwie pierwsza sesja Rady Najwyższej Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej.

Uroczyste otwarcie sesji odbyło się w wielkim pałacu Kremla o godzinie 18 wieczorem.

W łóżach rządowych zajęli miejsca Józef Stalin i jego najbliżsi współpracownicy: Molotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Bulganin, Kaganowicz, Mikołaj, Chruszczew, Kossygin, Szewnik, Susłow, Ponomarew, Szkiriatow, członkowie prezydium Rady Najwyższej RSFR i ministrowie. Deputowani i goście powitali ich ukazanie się długo niemilkającymi oklaskami. Przez dłuższy czas trwała entuzjastyczna owacja na cześć Józefa Stalina — pierwszego deputowanego z ramienia całego narodu.

Otwarcia sesji dokonał najstarszy wiekiem deputowany prezydent Akademii Nauk Medycznych ZSRR Mikołaj Aniczkow, który powiedział m. in.:

Wybory do rad najwyższych republik związkowych i autonomicznych, które odbyły się w lutym r., stały się nową potężną manifestacją niezłomnej jedności moralno - politycznej narodu radzieckiego, zespolonego wokół wielkiego wodza i nauczyciela tow. Stalina.

Na wniosek deputowanego Łabunowa przewodniczącym Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej wybrany został jedynymślnie deputowany Leonid Solowjew, sekretarz Wszechzwiązkowej Rady Centralnej Związków Zawodowych.

Następnie przyjęto regulamin i następujący porządek obrad sesji:

- 1) Zatwierdzenie budżetu państwowego RSFR na rok 1951 i sprawozdanie o wykonaniu budżetu za rok 1950.
- 2) Wybory komisji mandatowej Rady Najwyższej RSFR.
- 3) Wybór stałych komisji Rady Najwyższej RSFR.
- 4) Zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej RSFR.
- 5) Wybór Prezydium Rady Najwyższej RSFR.
- 6) Utworzenie rządu — Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej.

Minister Finansów RSFR, deputowany Iwan Fiediejew, wygłosił referat na temat pierwszego punktu porządku dziennego.

A LE nie tylko wydarzenia marokańskie wzmoctyły antyatlantyckie nastroje w krajach arabskich, w dużym stopniu przyczyniły się do tego także przygotowania amerykańskich imperialistów do utworzenia paktu śródziemnomorskiego z udziałem Turcji i Izraela. Stosunki między tymi dwoma państwami a krajami arabskimi pełne są antagonizmów, napięć i nieufności.

ROŚNIE NIENAWIŚĆ

D WUKROTNIE próbowałimy sojuszników ze światem zachodnim — pisał organ partii nacjonalistycznej Iraku „Liwa al istiglal” — i takie były owoce tej polityki. Byliśmy traktowani przez naszych sojuszników jak kraje podbite i okupowane. Byliśmy nawet traktowani w sposób znacznie mniej sprawiedliwy, niż zwyciężeni wrogowie. Nie chcemy, aby to się powtórzyło. W podobny ton uderza kairski dziennik „Al misri” po tym jak Anglicy zdradzili Egipt, jak złamali swoje zobowiązania zaciągnięte wobec ludów arabskich nie mogą oczekiwać, żeby rząd egipski zapomniał o przeszłości i wybrał inne rozwiązanie niż neutralność... Te głosy są nie tylko wyrazem nieufności do powodu niedotrzymania obietnic, są one wyrazem nienawiści arabskich ludów do wyzyskiwaczy, którzy położyli rękę na bogactwach naturalnych i traktują kraje arabskie, jak swoje kolonie.

Warto przypomnieć, jak szerokim echem w świecie arabskim odbiła się decyzja irańskiego medżlisu w sprawie nacjonalizacji złóż ropy naftowej. Warto przypomnieć, że rząd egipski odrzuca propozycję zawarcia ewentualnego sojuszu z mocarstwami atlantyckimi dopóki Brytyjczycy nie ewakuują się z Sudanu i z rejonu Kanału Sueskiego.

Jednym z najwymowniejszych dowodów pogłębiania się prądu neutralistycznego w polityce krajów arabskich była postawa ich delegacji w ONZ wobec haniebnej rezolucji amerykańskiej uznającej Chiny za agresora: większość tych delegacji odmówiła poparcia rezolucji.

KIJ MA DWA KOŃCE

IMPERIALIŚCI amerykańscy podobnie jak w Indiach usiłują również i wobec krajów arabskich stosować politykę brutalnego szantażu grożąc odmówieniem im „pomocy gospodarczej”.

Ale w krajach arabskich coraz wyraźniej daje się zauważyć zrozumienie faktu, że bardziej potrzebne są imperialistom amerykańskim bogactwa naturalne tych krajów, niż odwrotnie krajom arabskim — bardzo kłopotliwa i w ogólnym rezultacie dosyć wątpliwa „pomoc” amerykańska.

„Nafta jest naszą własnością narodową. Możemy ją sprzedać komu będziemy chcieli — pisał bagdadzki „Liwa al istiglal” — Udzielone koncesje można unieważnić. Szantażystki amerykańscy coraz lepiej przekonują się, że każdy kraj ma dwa końce”.

Utrata zaufania do mocarstw zachodnich — chęć gospodarowania u siebie bez „pomocników”, obawa przed angażowaniem się w wojenną politykę, wrogi nastroje szerokiej mas wobec wyzyskiwaczy i oszustów zagranicznych wpływają na daleko posuniętą rezerwę krajów arabskich wobec bloku atlantyckiego.

Francuzi wrogowie demokracji wysiedleni z ČSR

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czechosłowacji przekazało ambasadzie francuskiej w Pradze notę domagającą się opuszczenia terenu Czechosłowacji przez pracowników i wykładowców instytucji francuskich w Pradze, Brnie i Bratysławie, które rozwijały działalność wrogą ustrojowi ludowemu — demokratycznemu w Czechosłowacji.

Trupy kobiet i dzieci znaczą drogę imperialistów do nafty irańskiej

TEHERAN, 15. 4.

Dnia 12 kwietnia w Abadanie strajkowało znów przeszło 20 tys. robotników i urzędników przedsiębiorstw anglo - irańskiego towarzystwa naftowego.

W związku z próbą władz udaremnienia strajku doszło do starć w wyniku których zginęło i odniosło rany kilku cudzoziemców oraz wielu robotników i urzędników irańskich wspomnianego towarzystwa. Policja i wojsko strzelały do tłumu, zabijając m. in. dwie kobiety i jedno dziecko.

Również w Bender Maszur otwarto ogień do strajkujących robotników. Wielu robotników zostało rannych. Zarówno w Abadanie jak i w Bender Maszur dokonano licznych aresztowań.

LONDYN

Jak wynika z doniesień agencji Reutera, sytuacja w irańskim zagłębiu naftowym jest nadal poważna.

Władze użyły samochodów pancernych przeciwko manifestującym ponownie w Abadanie robotnikom. W Bender Maszur, w południowej części zagłębia, zginęła jedna kobieta i jedna odniosła ciężkie rany, gdy policja otworzyła ogień do manifestantów. Ponadto 12 kobiet i dzieci zostało rannych.

Rząd irański wystąpił do zagłębia naftowego gen. Shabbakti, cieszącego się reputacją szczególnej bezwzględności. Shabbakti ma zastrzyżony stan wojenny, obowiązujący w południowej części kraju.

W Teheranie powstała organizacja ogólnonarodowa walki z anglo - irańskim towarzystwem naftowym. Pod tym też hasłem odbyła się w piątek w stolicy Iranu wielotysięczna manifestacja.

MOSKWA

Z Teheranu donosi agencja TASS, że 12 kwietnia studenci taniejszego uniwersytetu zastrajkowali na jeden dzień na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami anglo - irańskiego towarzystwa naftowego.

Queuille obawia się głosu opinii francuskiej

Paryż 15. 4.

Na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego w dniu 12 bm. premier Queuille przedstawił program finansowo - ekonomiczny swego rządu oraz zaproponował przeprowadzenie wyborów przedterminowo w dniu 10 czerwca 1951 r.

Queuille nie postawił sprawy wotum zaufania ani w związku z polityką finansową, ani z datą wyborów powszechnych. Oświadczył tylko, że rząd jego sprzeciwia się nagłości wniosku o przeprowadzenie dyskusji nad interpelacjami zgłoszonymi przez deputowanych różnych ugrupowań, dotyczącymi polityki rządu.

Po przemówieniach wielu deputowanych, domagających się natychmiastowej dyskusji nad wyżej wymienionymi interpelacjami Queuille stwierdził, że wobec tego stawia sprawę wotum zaufania dla rządu.

Na tym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przzerwano. Głosowanie nad sprawą wotum zaufania dla rządu odbył się 17 kwietnia.

Deputowany komunistyczny Duclos zdemaskował próbę rządu uchylenia się od szerokiej dyskusji nad jego polityką.

Duclos podkreślił, że cała polityka rządowa jest sprzeczna z podstawowymi interesami Francji, że nowa reakcyjna ustawa wyborcza zmierza do oddania władzy generalowi de Gaulleowi. Lecz cały kraj — powiedział Duclos — potępi ten brudny trick wyborczy.

Gromyko demaskuje obludę i kręactwa

delegatów 3-ch mocarstw na konferencji w Paryżu

NA 30-tym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw przewodniczył delegat brytyjski Davies. Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie odpowiedzieli nie na krytykę ich stanowiska, z jaką wystąpił na poprzednim posiedzeniu delegat radziecki.

Przedstawiciel USA Jessup wysunął natomiast absurdalny zarzut, że delegacja radziecka od dnia 5 marca nie wniosła rzekomo propozycji, dotyczących całokształtu porządku dziennego.

Odpowiadając na te wywody przedstawiciel ZSRR Gromyko raz jeszcze podkreślił, że przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie dokonali dotychczas żadnych kroków, aby ułatwić porozumienie. Odmawiając oni nadal przyjęcia propozycji radzieckich w sprawie umieszczenia na porządku dziennym takich ważnych zagadnień, jak zagadnienia paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych w różnych krajach oraz zagadnienia Triestu.

Te natomiast sprawy, na których wymienienie w porządku dziennym zgadzają się delegacje trzech mocarstw, jak np. sprawa redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, sformułowane są tak dwuznacznie, że pomniejsza to lub sprowadza do zera znaczenie tych spraw. To właśnie nie stanowi przyczynę trudności, z jakimi spotkała się konferencja, zwłaszcza w ostatnim czasie.

Dochodzimy do przekonania

Walka o pokój centralnym zagadnieniem partii — stwierdza plenum KP USA

Nowy Jork 15. 4.

Na rozszerzonych plenarnych posiedzeniach krajowego komitetu Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych odbytych w Nowym Jorku w dniu 7 i 8 kwietnia omawiano sprawę rozszerzenia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych rozważano również problemy wzrostu inflacji, spowodowanego ekonomiką wojenną i wzmożenia walki strajkowej przeciwko rządowemu programowi „zamrażania płac”.

Główny referat wygłosił przewodniczący komisji Partii Komunistycznej do spraw walki o pokój — Fine, który podkreślił wymagającą się opozycję milionów Amerykanów wobec „katasstrofnej linii polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych”. Mówca wskazał, że mimo sztucznie rozniecanej histerii wojennej, naród amerykański nie popiera programu wojennego.

Sekretarz generalny Partii Komunistycznej Dennis poruszył zagadnienia ruchu w obronie pokoju, wskazując na „konieczność wpojenia w szerokie masy narodu amerykańskiego wiary w to, że swymi własnymi siłami i swą niezależną działalnością polityczną potrafią zmusić rząd USA do zmiany polityki zagranicznej”.

Dennis stwierdził dalej, że antykomunistyczna i antyradziecka polityka kierownictwa związkowego i socjaldemokratów stanowiła jeden z najważniejszych czynników, które przeszkodziły zorganizowaniu szerokiego frontu pokoju.

Dennis zaproponował przebudowanie całego programu działalności Partii Komunistycznej w obronie pokoju w ten sposób, aby walka o jedność akcji w obronie pokoju była centralnym zagadnieniem partii.

Dennis twierdził

W lekkiej Łopata (Sw.) zwyciężył przez dyskwalifikację Kowalczyka (Wr.).

Waga lekkośrednia: Kasprzak (Sw.) poddał się w II-gim starciu Pajdzie.

W półśredniej: Żmijewski (Wr.) wygrał przez poddanie się Telejki (Sw.) w III-ej rundzie.

Lekko-średnia: Piaskociński (Sw.) wygrał na punkty z Sigierem (Oleśnica).

Waga średnia: Truchel (Wr.) poddał się w I-szym starciu Janowiakowi (Sw.).

W półciężkiej: Świdniczanin Biel II. zwyciężył przez poddanie się Siluka (Wr.).

Tytuł mistrza w wadze ciężkiej zdobył Biel I (Świdnica), wygrywając po emocjonującej walce z wrocławianinem Lepczyńskim.

mówi dalej Gromyko — że podstawową przyczyną trudności, z jakimi spotyka się nasza konferencja, jest niechęć rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji do rozpatrzenia na sesji rady ministrów spraw zagranicznych problemów najbardziej doniosłych i palących, związanych ze sprawą utrzymania pokoju.

Z kolei Gromyko wykazał jednostronność twierdzeń Parodi'ego o „ustępstwach”, czynionych rzekomo przez delegację trzech mocarstw. Muszę stwierdzić — powie dział Gromyko — że kroki podjęte przez przedstawicieli trzech mocarstw nie dadzą się absolutnie porównać z tymi krokami, jakie istotnie podjęła delegacja radziecka, by znaleźć podstawy porozumienia.

Mówca wspominał jako przykład stanowisko delegacji ZSRR z jednej strony, a stanowisko delegacji zachodnich z drugiej strony podczas dyskusji nad sprawą włączenia do porządku dziennego problemu redukcji zbrojeń i sił zbrojnych.

Gdy przedstawiciele trzech mocarstw sprzeciwili się potraktowaniu tej sprawy jako odrębnego punktu porządku dziennego, delegacja radziecka zgodziła się na włączenie jej do pierwszego punktu.

Wówczas delegacje trzech mocarstw zażądały uwzględnienia kwestii poziomu zbrojeń i sił zbrojnych oraz sprawy „kontrolli”. Delegacja ZSRR zgodziła się na włączenie do pierwszego punktu również tych zagadnień. Wtedy przedstawiciele trzech mocarstw zaczęli wysuwać na nowo sztuczne argumenty przeciwko propozycji radzieckiej, oświadczały, że na pierwszy plan należy wysunąć właśnie sprawę poziomu zbrojeń.

Na to delegacja radziecka nie może się zgodzić, albowiem przyjęcie tej propozycji trzech mocarstw zachodnich doprowadziłoby znów do bezowocnych rozmów, o redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, a nie do konkretnych czynów.

Rząd radziecki jest przeciwny takiemu oszukiwaniu narodów.

Następne posiedzenie konferencji wyznaczono na 14 kwietnia.

Akcja łepienia dzików uwalnia od szkodników zagrożone tereny w woj. wrocławskim

W ROCLAWSKI Wojewódzki Oddział Związku Łowieckiego zakończył oblavy na dziki niszczące pola uprawne.

Akcja ta, trwająca od 1 listopada ub. r., dała b. pozytywne wyniki, uwalniając od dzików zagrożone tereny województwa wrocławskiego.

W samym powiecie wrocławskim zabito 34 odryńce (samce) 5 loch (samice) i 23 warchlaki (młodzik).

Obecnie Oddział Wojewódzki, w ramach czynu 1-majowego, zobowiązał się dla podniesienia stanu zwierzyzny łowieckiej, przeprowadzić akcję łepienia szkodników.

Około 90 kółek łowieckich rozsiadanych w całym województwie przedsięwzięcie co niedzielę wyprawy na sine wrony, sroki, jastrzębie, krogulce oraz wależające się psy, wilki i koty.

Takie wyprawy staną się bardzo celowe, gdyż wymienione szkodniki ki teraz właśnie intensywnie się rozmnażają.

W lekkiej Łopata (Sw.) zwyciężył przez dyskwalifikację Kowalczyka (Wr.).

Waga lekkośrednia: Kasprzak (Sw.) poddał się w II-gim starciu Pajdzie.

W półśredniej: Żmijewski (Wr.) wygrał przez poddanie się Telejki (Sw.) w III-ej rundzie.

Lekko-średnia: Piaskociński (Sw.) wygrał na punkty z Sigierem (Oleśnica).

Waga średnia: Truchel (Wr.) poddał się w I-szym starciu Janowiakowi (Sw.).

W półciężkiej: Świdniczanin Biel II. zwyciężył przez poddanie się Siluka (Wr.).

Tytuł mistrza w wadze ciężkiej zdobył Biel I (Świdnica), wygrywając po emocjonującej walce z wrocławianinem Lepczyńskim.

Prasa bułgarska opublikowała, mieszczącą 4.05 zł, kwartał 48.50 zł. Prenumerata: 48.50 zł. Konto PKO VIII-1362 „Rurb”. Konto PKO VIII-1362

»Słowo« pomogło... W „Rarytasie” będzie lepiej

Wojewódzki Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej powiadomił nas, iż po ukazaniu się notatki pt. „Sztuka raz” przeprowadził inspekcję w barze „Rarytas”, która potwierdziła słuszność naszych zarzutów.

Równocześnie podczas inspekcji stwierdzono, że uwagi krytyczne konsumentów umieszczane w książce zażaleń nie są wykorzystywane przez kierownictwo zakładu, a w stosunku do niewłaściwie zachowujących się personelu nie wyciąga się odpowiednich konsekwencji.

Wojewódzki Inspektorat PIH zwrócił się do WZG z wnioskami mającymi na celu usprawnienie pracy w barze oraz podniesienia poziomu społecznego obsługu.

Winna kierowniczką sklepu

Wrocławską Spółdzielnię Spożywców w odpowiedzi na notatkę naszego korespondenta terenowego, p. Górnickiego, w sprawie niewłaściwego ustosunkowania się ekspedientki w sklepie nr 1 stwierdziła, iż winę ponosi kierowniczką sklepu, której udzielono nagany.

Poczekalnia odremontowana — ławki będą

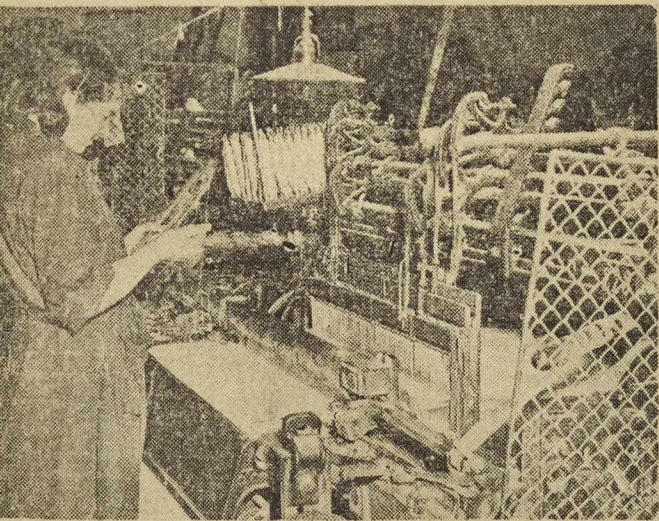
Wrocławską DOKP komunikuje nam w odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Niegościnnie Dworzec”, iż poczekalnia dla podróżnych na stacji Wrocław Główny jest już odremontowana i oddanie jej do użytku publiczności nastąpi w najkrótszym czasie. Akcja usuwania w porze nocnej nieznanymi osobnikami z terenu stacji, przeprowadzana jest przez służbę SOK z całą sumiennością. Natomiast na nasz list o zarzut dotyczący braku ławek, DOKP informuje iż skompletowanie ich nastąpi niebawem.

Niedomagania już się usuwa

Huta Karol w Wałbrzychu komunikuje, że po ukazaniu się artykułu w Słowie Polskim pt. „Słowo” z wizytą w Domach Młodego Górnika” specjalną uwagę zwrócono na Doray Noclegowe, a niedomagania już częściowo usunięto. Bieleń i malowanie ścian dokonywane jest częściowo, w miarę możliwości przesuwania lokatorów z jednej izby do drugiej.

W szpitalu w Bielawie ma być czystiej

Ministerstwo Zdrowia w odpowiedzi na artykuł pt. „Brud, zaduch, niepunktualność — oto właściwości szpitala w Bielawie” wyjaśnia, iż wydano szereg zarządzeń administracyjno gospodarczych, które niewątpliwie przyczynią się do usunięcia dotychczasowych braków i usterek w szpitalu w Bielawie.



RUCH współzawodnictwa pracy o pełne wykonywanie norm produkcyjnych przez 100 proc., zapoczątkowany w styczniu br. przez załogi przemysłu bawełnianego przyniósł poważne podniesienie przeciętnej wydajności pracy włókienniczej. W ZPO im. Kunickiego w Łodzi — średnia wydajność pracy wzrosła o 8,5 proc. Na zdjęciu: tkaczka z młodzieżowej brygady im. Ernberga — ZMP-owka Józefa Topolska wyrabia 120 proc. normy na 6 krosnach.

Jak Paweł Podzarow wynalazł METODĘ »GŁĘBOKIEGO WRĘBU« i został laureatem Nagrody Stalinowskiej Nowe drogi w nauce i technice torują zwykli ludzie-praktycy

REBACZ Paweł Podzarow z kopalni nr 2 w Kizielowskim Zagłębiu Węglowym (Kazachska SRR) wiele godzin poświęcał rozmyśleniom i żmudnym obrachunkom, by rozwiązać problem trapiący zarówno jego jak i wielu innych górników.

Pokłady węgla w kopalni były niezmiennie zwarte i strome. Nie można było tam użyć ani wrębarek ani kombajnu górniczego. Skutkiem tego mimo wielu wysiłków wydajność pracy pozostawała niska. Zaledwie półtora metra wrębu stanowiło już dobrą normę.

Świdnickie ABC...

NA odbytej przed kilku dniami masówce, uczniowie i cały personel Państwowego Gimnazjum Elektrotechnicznego w Świdnicy podjęli zobowiązanie dla uczczenia święta klasy robotniczej — 1 Maja.

Członkowie Podstawowej Organizacji Partijnej podjęli się przeprowadzić do 1 maja remont laboratorium, które do tej pory nie było wykorzystywane. Zarząd Szkolny ZMP zobowiązał się uporządkować teren przyległy do szkoły i internatu, zwiększyć szereg organizacji i wzmacnić dyscyplinę organizacyjną. Koło Ligi Kobiet postanowiło uporządkować ogród, zasadzić w nim kwiaty oraz przebrać ziemniaki wydobyte z kopców. Samorząd szkolny w imieniu niezorganizowanej młodzieży postanowił nawiązać ścisłą współpracę z ZMP oraz pomóc w uporządkowaniu terenu.

Grono profesorskie zobowiązało się prowadzić stałe dyżury w szkole i internacie, aby w ten sposób przyczynić się do zmniejszenia do minimum szkodliwych niedostatków. Sekcja samokształceniowa zobowiązała się wzmacniać działalność i pomagać w nauce słabszym kolegom.

Oplekun Szkolnej Kasy Oszczędności, dyr. Kędziński, zobowiązał się dołożyć starań, aby SKO na terenie gimnazjum przodkowa w ilości wkładów.

Dalsze zobowiązania podjęły kółka szkolne elektryków i mechaników, I i II ślusarnia oraz w ramach zobowiązań indywidualnych: instruktor warsztatowy, ob. Kalisz, instruktorzy Milas i Miernicki, uczniowie Rzecki, Babicz, Baruch, Furmanowski, Nowak, Szyszkoński, Zawadzki, Szczepański i Koston.

OD pewnego czasu jedyną świeżością w kinie „Gdynia” w niedzielę i święta daje seanse poranków filmowych. Poranki nie spełniają jednak swego zadania, gdyż wyświetlane są filmy, które już cały tydzień znajdują się na ekranie i znane są wszystkim kinomanom.

Świdniczanin chciałby, aby podczas seansów przedpołudniowych wyświetlano filmy nierzadko dotychczas, lub dopiero wchodzące na ekrany.

WGABLOTKACH, umieszczonych na placu Wolności i placu Drzymały, umieszczone są zdjęcia przodowników i racjonalizatorów pracy z Zakładów Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej i Świdnickiej Fabryki Urządzeń Przemysłowych.

W Świdnicy istnieje jednak wiele zakładów przemysłowych, które w podobny sposób mogłyby zapoznać mieszkańców miasta ze swoimi czołowymi przodownikami pracy.

Niestety, jak dotychczas nie pomyślały one o tym prostym sposobie popularyzowania sylwetek przodowników pracy.

Koresp. terenowy J. Burakowski

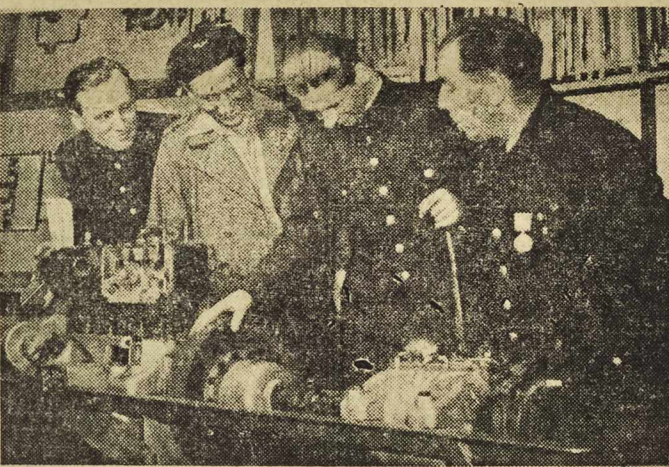
Po dokładnym rozważeniu zagadnienia i po odpowiednim przygotowaniu, Podzarow pewnego dnia wykonał 10 norm. Oczywiście ten sukces udało mu się osiągnąć nie dlatego, że dziesięćkrotnie przedłużył dzień pracy, albo dziesięć razy mocniej napiał siły swych muskułów.

Po prostu znalazł racjonalizatorską metodę. Węgiel układa się warstwami. Górny pokład jest bardzo twardy i gruby — na samym dole natomiast znajduje się miękka i cienka warstwa. Podzarow rozpoczynając pracę od wytworzenia szczeliny w dolnym pokładzie, pozabawił tym samym oparcia górne warstwy, które pod uderzeniami młota pneumatycznego poczęły łatwo opadać.

Metoda „głębokiego wrębu” szybko się rozpowszechniła. Jej autor otrzymał zaszczytny tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej i został laureatem Nagrody Stalinowskiej.

4,5 MILIONA WYNAŁAZKÓW ROBOTNIKÓW W ROKU

NOWE drogi w nauce i technice torują niekiedy nie powszechnie znani w nauce ludzie, lecz zupełnie nieznani w świecie naukowym ludzie, zwykli ludzie, praktycy, nowatorzy wytwórcy — uczy Stalin.



PRZEBYWAJĄCY w Warszawie młodzi kolejarze z NRD członkowie młodzieżowej brygady kolejowej im. Waltera Ulbrichta spotkali się z ZMP-owcami z parowozowni Warszawa — Wschodnia. Na zdjęciu: goście z NRD zwiedzają m. in. modelarnię kursu dla maszynistów kolejowych. (Fot. J. Baranowski)

Listy do „Słowa”

TRZEBA SIĘ ZAJĄC CHORYM WŁADZIEM

Wzruszający list otrzymaliśmy od mieszkanka podwrocławskiej wsi — Sobótki. Oto jego wyjątek:

„...we wsi sąsiedzkiej jest gospodarz Jan Dziekoński, kobieta jego chora, ale najgorszy to dzieciak Władzio, co ma 9 lat, kaleka, i w ranach chodzi. Władzio z matką jak banderowcy rabowali po wsiach to uciekali do lasu i kryli się po tygodniu nieraz. Z tego ten Władzio taki polamany.

„Władzio chodzi do szkoły, naj lepiej się uczy. Mądry nad podziw i bardzo łakomy na książki. Mały bardzo cierpli, bo ojciec nie mają go za co leczyć. Lekarz powiedział, żeby Władzia na dwa lata w gips trzeba wziąć i w szpitalu leczyć.

„Może by można pomóc, bo już nie można cierpieć jak się ten dzieciak męczy i marnieje...”

Nie wątpimy, iż Akademia Medyczna zainteresuje się losem biednego Władzia, weźmie go w swoją opiekę i postara się, aby Władzio mógł jak najszybciej zapomnieć o okropnościach minionej wojny i wrócić do ulubionej książki i zabawek.

SZOFRER Z PRAWEM JAZDY... ZAMIATA PODŁOGĘ GARAŻY

W listach nadsyłanych do Redakcji, Czytelnicy nasi proszą o poruszenie takich czy innych bolączek, wierząc, iż krytyka prasowa przy-

Słowa te potwierdza raz jeszcze nie tylko przykład Podzarowa.

W 1950 r. w Kraju Rad robotnicy dokonali 1,5 miliona wynalazków i udoskonalień racjonalizatorskich.

Przejrzyjmy listę tegorocznych laureatów Nagród Stalinowskich, znajdziemy wśród nich tokarzy Iwana Tchura i Szafienkowa, ślusarzy Zajczkę i Iwana Kartaszowa i tak popularną u nas w Polsce Kobielińską oraz czołowych przed stawicieli chłopstwa kolchozowego, jak kombajnerzy Borin i Oskin, lub Praskowię Malininę i wielu innych „zwykłych ludzi”, praktyków.

Omawiając listę Nagród Stalinowskich należy zwrócić uwagę na wielki odsetek premiowanych robotników — nowatorów. W ustroju kapitalistycznym masy pracujące nie są zainteresowane w postępie nauki i techniki, osiągnięcia w tych dziedzinach obracają się bowiem przeciwko nim. Innowacje w fabrykach zwiększają zastępy bezrobotnych, powodując dalsze zubożenie pracujących.

POSTĘP SŁUŻY SPRAWIE LUDU

WUSTROJU socjalistycznym postęp naukowy i techniczny służy sprawie ludu. Każdy obywatel radziecki jest osobiście zainteresowany w szybkim rozwoju swego warsztatu pracy, w jego do skonalym funkcjonowaniu. Od małych ulepszeń i wielkich wynalazków zależy przyspieszenie marszu do komunizmu, do ery powszechnego dobrobytu i szczęśliwości.

Wyróżnienie robotników wskazuje na coraz bardziej w ustroju socjalistycznym zacierającą się różnicę między pracą fizyczną i umysłową; jest ono dowodem systematycznego wzrostu poziomu kulturalno — technicznego robotników i pracowników kolchozowych.

F. Ch.

Jalu Kurek

PŁOMIEŃ REWOLUCJI

(W rocznicę śmierci Majakowskiego)

Ja też romane bym na pudy pleścił,
Zawszeć to milej i przecież pocześniej.
Lecz ja, żem ostro się uśmierzał,
przydeptywałem gardziel mojej pieśni.

JAK pisał ten, który całą swoją poezję bez reszty przetopił na oręż i oddał w służbę rewolucji. Ten, który pierwszy opiewał człowieka uciskanych dołów. Ten, który utorował drogę w literaturze gigantycznym przemianom narodów ZSRR i towarzyszył rewolucji od najpierwszych lat, jako jej żarliwy bojownik i trybun.

Włodzimierz Majakowski, syn leśniczego z Gruzji, po śmierci ojca przenosi się do Moskwy. Już w 13 roku życia musi się zająć pracą zarobkową. W 15 roku rozpoczyna pierwsze próby poetyckie i malarskie. W tymże samym — 15 roku życia — wstępuje do partii bolszewików. Już jako uczeń był aresztowany dwukrotnie za działalność podziemną. Po wyjściu z więzienia, mając lat 17, wstępuje do szkoły sztuk pięknych, studiując malarstwo. Wchodzi w nowatorski ruch artystyczny Moskwy i wybucha w poezji, jak ośniewający meteor, jako prawdziwe objawienie literackie; z treści i z formy.

Na miarę swoich czasów

TKNIĘTY duchem wieszczym podchwytuje rytm nadciągającej wichury Października, którą na parę lat przedtem przepowiedział w wierszu, myśląc tylko o jeden rok. Staje się poetą rewolucyjnym mas. Rosji było dane mieć w owych gorących, przełomowych latach poetę wielkiego, dosłownie przełomowego, poetę na miarę swoich czasów.

Ja z tym, co wysił budować i czyścić
w ciągłej gorączce dzień w dzień,
ojczyźnie sławie, która dziś jest,
ale po trzykroć tę, która będzie.

W r. 1914 — roku wybuchu pierwszej wojny światowej — wy daje 20-letni Majakowski swój pierwszy poemat buntu pt. „Obłok w spodniach”, którym utorował drogę nowej poezji w Rosji i w którym przepowiedział zwycięstwo wielkiej rewolucji. Maksym Gorki pisał wtedy: „Rosja odczuwa potrzebę wielkiego poety. Nie brak nam utalentowanych poetów. Ale potrzebny jest poeta wielkiej miary jak Puszkina, jak Mickiewicza, jak Schillera, potrzebny jest poeta-demokrata i romantyk”.

Takim poetą stał się Majakowski. W latach wojennego komunizmu, wojny wewnętrznej i zewnętrznej rewolucja uskrzydla jego siły, wzmacnia jego natchnienie. W ciągu swego krótkiego życia wydał wiele książek, w których wyraża sposobem znakomitą a nieodczuwalną dynamiką walki rewolucyjnej i rozpad tworzenia nowego życia. Jest przodującym poetą pokolenia.

Całą mąą dźwięczną siłę poety
tobie oddaję klaso, która nacierasz.

To jeden z najwybitniejszych poetów naszego wieku w skali światowej. Nowoczesność wywodziła się u niego nie tylko od strony formy, lecz była sprężona całkowicie z nową treścią: rewolucyjną. W jego wierszach wstają walczące miliony, kraj w ogromnym zryw. Dlatego słowo jego jest dynamitem. Ale nie przestaje być i śpiewem słowa. Opiewał on naród w marszu, rozmach rodzającego się życia. Toteż wiele jego wierszy dźwięczy ostrą, rwaną rytmiką marszową, bojową, patosem oratorskim, chłoszcząc wrogów drapieżną, brutalną pogardą.

Zbudowany był na schwał. O wyglądzie surowego, potężnego atlety. Bujny temperament. Poeta. Malarz. Rysownik. Dziennikarz. Mówca. Agitator. Działacz. Burzyciel starych form. Twórca nowych. Można było o nim powiedzieć: Pisał tak, jak gdyby na nowo uczył się mówić, jak gdyby nie zastał gotowego świata. Bo też tak było. Współtworzył świat nowy, a więc i pieśń musiała być nowa.

Wpływ Majakowskiego na młode pokolenie poetyckie Europy był znaczny; jasne jest, że zaciążył także na poezji polskiej w pewnym okresie, jako sąsiedniej i pobratymczej.

„Najbardziej utalentowany poeta radzieckiej epoki”

ZYŁ lat 35. Ostatni poemat pt. „Pełnym głosem” — w zamierzeniu twórczym poety utwór o pięciolatce — stanowi już tylko niedośpięwaną apoteozę. Wielkość i nieprzełkniętość Majakowskiego, jako zjawiska literackiego, ocenili od razu wielcy współcześni w jego ojczyźnie. Maksym Gorki pisał z wzruszenia po przeczytaniu „Obłoku w spodniach”.

A oto słowa Stalina: „Majakowski był i pozostał najlepszym i najbardziej utalentowanym poetą naszej radzieckiej epoki”. Słusznie też powiedział o nim teoretyk sztuki, Lunaczarski: „Nie wolno zapominać o tym, że zapewne nikt inny prócz, być może, poety tej miary, co Puszkina albo w innym okresie — Niekrasowa, zaś między nimi na pewnym etapie — Lermontowa — zapewne nikt inny, nie tylko piszący wierszem, ale i prozą, nie dokonał tak wielkich zwycięstw w dziele odnowienia i wzbogacenia języka rosyjskiego jak Majakowski. To jest bezsporne”.

Tak, to awangardzista poetycki w najsłabszym tego słowa znaczeniu. Człowiek ze strąży przedniej, a więc idący na przód. Poeta, który był w doskonałej zgodzie z nowym wydaniem świata, bo on go właśnie współtworzył, wypracował w pieśni. Majakowski nie powtarzał, dosłownie tworzył rzeczywistość poetycką od samego dna. Oto zadanie poety — czasów bieżących, czujnego i śmiałego.

Płomień wielkiej rewolucji

TEN, który opiewał tak mocno i górną atak narodów nacierających na rzeczywistość, ten, któremu śmierć urwała śpiew w połowie — ucieleśnia najpełniej pasję i żar Wielkiej Rewolucji. On był jej śpiewem i płomieniem. On stał u jej początku.

Przyjdzie ja do was w komunizm jutro,
ale nie jak pieśniarz, jesieninowski przedślaniec.
Mój wiersz do was dojdzie nad grzbietami wieków,
nad głosami poetów i słupami granic.
Mój wiersz do was dojdzie, ale dojdzie nie tak,
jak strzała wypuszczona w miłosnej lir pogoni,
jak do rąk numizmatyka wytarta moneta,
ani jak światło gwiazd w sto lat po ich agonii.
Mój wiersz przez natłok lat przeciętnie się z trudnością
wychynie ciężko, szorstko, widomy
jak do naszych dni dociera wodociąg
wniesiony jeszcze pracą niewolników Romy.
Gwiżdże, czy ktoś mi z brązu kurtkę skroli,
gwiżdże na płyty z marmurowych skalisk.
Złączmy się w sławie! Toć mi wszyscy swoi!
Niech jako wspólny pomnik nasz stoi
wniesiony w bojach — socjalizm.

Uwaga repatrianci

Ministerstwo
Administracji Publicznej
posiada księgi
metrykalne
z m. województwa
tarnopolskiego

Archiwum Akt Stanu Cywilnego przy Ministerstwie Administracji Publicznej jest w posiadaniu pewnej ilości wójtów powiatów metrykalnych (prawie wyłącznie z b. woj. tarnopolskiego) z dekanatów:

borszczowskiego, brodzkiego, buczackiego, brzeżańskiego, czortkowskiego, dolńskiego, grzyńalskiego, jazowieckiego, podhajckiego, skałackiego, tarnopolskiego, trembowelskiego, zbarzeńskiego, zborowskiego i zloczowskiego z lat od 1872 do 1942 r., b. woj. wójtowskiego z dekanatu ostrowskiego z parafii mizockiej z lat od 1933 do 1943 oraz miasta Lwowa z przedmieściami z lat od 1888 do 1943 roku.

Tryb wydawania wypisów i zaświadczeń z powyższych ksiąg jest następujący:

Po nadesłaniu podania przez stronę (opłaconego opłatą skarbową) Archiwum Ministerstwa Administracji Publicznej bada, czy jest w posiadaniu odpowiedniej księgi i czy w danej księdze znajduje się akt, o który strona prosi i w zależności od okoliczności udziela stosownej informacji.

W razie pozytywnym Ministerstwo Administracji Publicznej zawiadamia stronę, że żądana metryka znajduje się w księgach Archiwum, a dla otrzymania z niej wypisu należy nadesłać do każdego wypisu znaczek skarbowy na 10 zł oraz wpłacić odpowiednią sumę do PKO na konto czekowe nr 1-2000 Centralnej Księgowości Ministerstwa Skarbu do dyspozycji Zarządu Centralnego Ministerstwa Administracji Publicznej budżet dochodowy D. 1 § 8 z zaznaczeniem na odcinku PKO, że jako wypis został wpłacony w/w kwota.

Pobierane są obecnie następujące kwoty:

- za wypis z aktu 1 zł 50 gr, b) za odpis skrócony 3 zł, c) za odpis zupełny 6 zł, stosując w drodze analogii stawki ogólnej taryfy opłat.

W sprawie tej Ministerstwo Administracji Publicznej przygotowało specjalne rozporządzenie o taryfie opłat za wypisy, wydawane przez Archiwum Ministerstwa, które jest w stadium uzgadniania.

Po nadesłaniu dowodu wpłaty wraz ze znaczkami skarbowymi — do Ministerstwa — przesyła się petentowi żądane metryki.

Ponieważ niektóre księgi nie posiadały skróconych alfabetycznych dla szukania danego aktu, niezbędne jest wskazanie daty aktu i parafii, gdzie odpisowy akt był sporządzony.

— Czy wiesz może, gdzie tu jest ręczny hamulec? (N. J. B.)

— Mam — szepnęła tak głośno, że zapewne słyszał ją było na dziedzińcu — przyszedł pan Rzecki i jeszcze jakiś pan.

W tej chwili wyszła do nas i pani Stawska. Widząc nasze dąmy odezwał się.

— Nasz gospodarz, pan Wokulski, przychodzi złożyć panom uszanowanie i zakomunikować wiadomości...

— O Ludwiczku?... pochwyliła pani Misiewiczowa.

— Czy żyje?...
Pani Stawska pokiwała, a potem równie szybko zarumieniała się. Była w tej chwili tak piękna, że nawet Wokulski przypatrywał się jej, jeżeli nie z zachwytem, to przynajmniej z życzliwością. Jestem pewny, że z miejsca zakochałby się w niej, gdyby nie ten podły zapach kalafiorów z kuchni.

Siedliśmy. Wokulski zapytał panie, czy są zadowolone z lokalu, a następnie opowiedział im, że Ludwik Stawski był przed dwoma laty w New Yorku, a następnie przeniósł się do Londynu pod przybranym nazwiskiem. Napomknął z lekka, że Stawski był wówczas chory i że za parę tygodni spodziewa się o nim stanowczych wiadomości.

Słuchając tego pani Misiewiczowa kilka razy odwołała się do pomocy chustki. Pani Stawska była spokojniejsza, tylko parę razy stoczyło się jej potwory. Aby ukryć wzruszenie, zwróciła się z uśmiechem do córeczki i rzekła półgłosem:

— Podziękuj, Heluniu, panu, że nam przyniósł wiadomość o tatce.

Znowu lzy jej błysnęły, ale opanowała się. Tymczasem Helunia zrobiła dyg przed Wokulskim, a następnie przypatrywała mu się wielkimi oczyma nagle schwyciła go za szyję i ucałowała w same usta.

Nieprędko zapomnę zmian, jakim uległa fizjonomia Stacha wobec tak niespodziewanych pieszczot. Ponieważ, o ile wiem, jeszcze nigdy nie pocałowało go żadne dziecko, więc w pierwszej chwili cofnął się zdziwiony, potem objął Helunię za ramiona, wpatrywał się w nią ze wzruszeniem i pocałował w głowę. Byłbym przysięgł, że wstanie z krzesła i powie pani Stawskiej:

— Pozwól pani, ażebym zastąpił ojca tej kochanej dziewcziny.

— Wiesz, Heluniu, znowu odpinasz się kokardka — rzekła pani Stawska nachylając się do córeczki, może aby

— Wiesz, Heluniu, znowu odpinasz się kokardka — rzekła pani Stawska nachylając się do córeczki, może aby

— Wiesz, Heluniu, znowu odpinasz się kokardka — rzekła pani Stawska nachylając się do córeczki, może aby

— Wiesz, Heluniu, znowu odpinasz się kokardka — rzekła pani Stawska nachylając się do córeczki, może aby

— Wiesz, Heluniu, znowu odpinasz się kokardka — rzekła pani Stawska nachylając się do córeczki, może aby

— Wiesz, Heluniu, znowu odpinasz się kokardka — rzekła pani Stawska nachylając się do córeczki, może aby

— Wiesz, Heluniu, znowu odpinasz się kokardka — rzekła pani Stawska nachylając się do córeczki, może aby

— Wiesz, Heluniu, znowu odpinasz się kokardka — rzekła pani Stawska nachylając się do córeczki, może aby

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnych przykładami z własnego życia

udowadniają prawdy teorii

Jak wygląda egzamin na kursie w Dobroszyczach

A TERAZ powiedzcie nam, tow arzyszu Seroka, jakim celom służy państwo burżuazyjne? Jesteśmy na końcowych repetytoriach, w ostatnich dniach pracy 6-tygodniowego kursu dla przewodniczących spółdzielni produkcyjnych w Ośrodku Szkolenia Kadr Spółdzielczości Produkcyjnej w Dobroszyczach na Dolnym Śląsku.

Śladem naszych interwencji

MOŻNA JESZCZE

USPRAWNIĆ PRACĘ KIOSKÓW

PPK „Ruch” w odpowiedzi na

notatkę w „Słowie” z 24 marca br.

wyjaśnia, iż zostało wydane zarządzenie regulujące godziny zamykania i otwierania kiosków na Dworcu Głównym we Wrocławiu. Kioski na dworcu winny być czynne od godziny 5 do 24. Od 24 do 3 — winny być czynny jeden kiosk. Przerwa pomiędzy godz. 3 — 5 wykorzystana jest na sporządzenie rozliczenia dziennego i uporządkowanie kiosku. Winni niewypełnienia zarządzenia pociągnięci będą do odpowiedzialności.

Nie wydaje się nam, ażeby za rządzenie zaspokajało potrzeby liczących podróżnych. O ile jeden z kiosków sporządza rozliczenie dziennie pomiędzy godziną 24 — 3, a drugi 3 — 5, to dlaczego kiosk pierwszy nie może być czynny już od 3? A wtedy nikt z podróżnych nie będzie skarżył się, że wrocławski „Ruch” służy A ZAKRAPLACZY NIE MA...

Centrala Aptek Społecznych powołując się na felieton pt. „Zakraplacze są, tylko nie wszystkie apteki troszczą się o chorych” wyjaśnia, że Centrosan przekazał zakraplacze do Centrosprzetu, który jest placówką detaliczną i w ten sposób apteki pozbawione zostały źródła zaopatrzenia. Apteki ZLP posiadają jedynie zakraplacze ze starych zapasów.

Nie ważne jest, dlaczego Centrosan przekazał zakraplacze Centrosprzetowi. Ważne jest jedynie to, iż chorzy nie mogą zakraplać, czy otrzymać w żadnej z aptek. Nieprzemysłowe zarządzenie należy zmienić i zaspokoić zapotrzebowanie klientów.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

N A kursie tym oprócz niezbędnych wskazówek praktycznych, jak planować i organizować pracę w spółdzielni, jak wykorzystywać osiągnięcia przodującego rolnictwa radzieckiego, przewodniczący spółdzielni otrzymali również pewien zasób wiedzy teoretycznej o mechanizmie dokonujących się przemian społeczno-politycznych w Polsce i na świecie.

MARIAN SEROKA ODPOWIADA

MARIAN SEROKA, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej imienia Romana Zambrowskiego w Żelaznym Moście, powiatu lubińskiego, po chwili zastanowienia odpowiada:

— Państwo burżuazyjne jest aparatem przemocy, który dławi i uciska lud pracujący, robotników i chłopów, celem ochrony przywileju wyzyskiwania ludu przez obszarników i kapitalistów.

— A czy moglibyście słusność tego twierdzenia wykazać na wspomnieniach z własnego życia — zapytuje jeden z członków komisji egzaminacyjnej.

— A jakże, mogę — przytaknął skwapliwie Seroka — Za Polską sanacyjną policją wkraczała natychmiast, gdy między obszarnikiem a jego robotnikami wywiązywał się spór. Przed wojną pracowałem w majątku Bagdad w powiecie wyrzyskim, u hrabiego Mieszczyńskiego. W okresie wykopu żądaliśmy podwyżki o 1 grosz na ćwiartkę kartofli, na dniówkę wypadłoby o 20—30 groszy więcej. Wtedy hrabia-obszar-nik zawałował policy, która aresztowała i zabierała na śledztwo tych, co w imieniu wszystkich dopominali się o podwyżkę.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

— W roku 1928 posłaliśmy całą gromadą, fornałe z żonami i z dziećmi, demonstrować przed aresztem w Białostoku w powiecie wyrzyskim, gdzie bezprawnie zaarrestowano jednego z uczących przywódców Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych, Jana Rozpłochę, który się nie dał przekupić przez obszarników i nas nie zdradzał. Wtedy policja strzelała do nas i trzy osoby raniła.

W czasie jesiennych wyborów w roku 1928 przy powtórnej strzelaninie zginęło w powiecie wyrzyskim 2 robotników, a wielu rannych.

Kulę i pałkę mieli dla nas na zawołanie — powiedział twardo Seroka, a w jego słowach zadźwięczała szlachetna nienawiść do wyzyskiwaczy — morderców.

PRZYKŁADY Z ŻYCIA

A TERAZ porozmawiamy z towarzyszem Sołogą — przewodniczącym komisji uśmiesza się serdecznie, pragnąc tym uśmieszem spędzić z twarzą Sołogi zaniepokojenie i treść. — Powiedzcie nam, komu służy państwo demokracji ludowej i jakie cele sobie stawia?

— Państwo demokracji ludowej jest państwem mas pracujących, państwem sojuszu robotniczo-chłopskiego pod kierownictwem klasy robotniczej, które buduje do broby i socjalizm w walce z wyzyskiwaczami — odpowiada Ignacy Sołoga, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej „Przyszłość” w Rynarcicach, pow. lubińskiego.

— Dajcie nam przykłady praktycznego stosowania tej polityki.

— Nasza spółdzielnia — mówi Sołoga — powstała w walce z kulactwem. A rozgromiliśmy je przy pomocy ekip robotniczych, przy pomocy robotników z elektrowni wrocławskiej. Spółdzielnia to dla nas dobrobyt.

Na naszych marnych działkach indywidualnych zbieraliśmy przeciętnie 9 q żyta z ha. Teraz zgodnie z umową zawartą z POM-em, zaplanowaliśmy 15 q. Przy pomocy POM-u jesienią wcześniej zaołaliśmy i zasialiśmy ołziminy. Dzięki pomocy Państwa Ludowego założyliśmy w naszej gromadzie żłobek, przedszkole i bibliotekę.

Na budowę obory i kupno krów spółdzielcy otrzymaliśmy odpowiednio kredyty.

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

JAN DEBEK

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po nowemu. Czy odpłacimy się naszej ojczyźnie za tyle dobrego? Odpowiemy pracą. Zobowiązujemy się akcję siew na zbóż kłowych naszej spółdzielni na obszarze 120 ha skończyć w ciągu 15 dni od terminu rozpoczęcia, buraków cukrowych i ziemniaków na obszarze 40 ha w ciągu 8 dni. Praca — to nasz patriotyczny obowiązek wobec ojczyzny. Pracą walczymy o pokój!

— Serdecznie dziękujemy Państwu Ludowemu za uzbrojenie nas w wiedzę, bez której nie moglibyśmy gospodarzyć po now

15

KWIECIEŃ

Nieć a

Anastazji

Wschód słońca — godz. 4.42,
Zachód słońca — godz. 18.32.



Spacerki

WROCLAWIU



Lekkomysłność
PRZECHODZĄC wczoraj ulicą Stalina, widzieliśmy kobietę, która stojąc na parapecie okna na III-cim piętrze czynszowej kamienicy, ze stoickim spokojem czyściła szyby. Jakież było przeżenie „Spacerków”, gdy dostrzegli, że niewiasta nie była zabezpieczona pa sem ochronnym.

Spostrzeżenie to pozwala przypuszczać, że takich lekkomyślnych osób jest we Wrocławiu więcej. A o wypadek nie trudno!

„Rybacy”

LUDZIE przechodzący wczoraj we wczesnych godzinach rannych obok kanału przy Podwalu Świdnickim, mogli zauważyć trzech mężczyzn, którzy ze skupionym wyrazem twarzy wpatrywali się w szklistą tafle wody. Otóż ten byłby może nawet zabawny, gdyby nie fakt, że trzech wielbicieli wiosennego wschodu słońca dzierżyli w dłoniach długie patyki, które do złudzenia przypominały wędkę. Jednym słowem — łącząc piękne z pożytecznym — napawali się urokami wiosny, łowiąc jednocześnie ryby! Romantyczne kłusownictwo, co? (Ana)

Wyjaśnienie

S TAŁY czytelnik „Spacerków” p. Aleksander C., kupił w sklepie gotowych wyrobów gastronomicznych przy ul. Kółkarskiej 2 gorące kotlety ciętłce. Uszczęśliwiony dobrym „nabytkiem” przybył do domu, gdzie w asyście żony dokonał „uroczystego wypakowania”. Jakież było zdziwienie obu małżonków, gdy kotlety okazały się... zwyczajną rybą.

Zainteresowanie

W sprawie „reinkarnacji” kotlety w rybę sprzedawczyń sklepu CZPG „wyjaśniły”, że ryby zostały im dostarczone jako... ciętłca i że jako ciętłce muszą sprzedawać! To się nazywa obowiązkowość!

Brawo PDT!

K AWIARNIA PDT — to chyba najpopularniejszy lokal rozrywkowy w najbardziej pozytywnym znaczeniu tego słowa. Czym bowiem więcej można ułulić „postępowanie” przy pół czarnej, czy ciastko z kremem — niż dobrą muzyką? I to nie muzyką zbanalizowaną oklepanymi motywami jazzu, lecz koncertową, wykonaną na fortepianie przez dobrego pianistę?

Oto „tajemnica” popularności kawiarni PDT.

„Spacerki” w imieniu licznych czytelników „Słowa” życzą innym kawiarniom, by i one tę „tajemnicę” jak najszybciej odkryły. (Ana)

Amatorom forsyjci

FORSYJCJE mają wśród mieszkańców naszego miasta wielu zwolenników. Fakt ów da się zaobserwować szczególnie w parkach, ogrodach i innych miejscach publicznych, w których rośnie te ładne, pachnące kwiaty. Filuterni forsyjcy — amatorzy — bez skrupułów robią sobie z nich bukiety i po prostu zanoszą do domu.

Panowie, czy to przypadkiem nie za prosta droga? Od czego są kwiaty ciętłce? Od czego ochrona roślin? Czy nie wygląda to czasem na zwykłe przywalaszanie sobie dobra społecznego? (Ana)

Znowu do drzwi naszych mieszkań zapukają „trójki pokoju”

zbierające podpisy pod Kartą Plebiscytu Narodowego
Aktywiści Komitetów OP
również powezmą zobowiązania dla uczczenia święta 1 Maja

ROZPOCZĘŁA się już wielka akcja przygotowań do Narodowego Plebiscytu Pokoju. Udziałem w nim polski robotnik, chłop i inteligent pracujący z manifestują nienawiść do wojny i zadokumentują swą przynależność do wielkiego obozu obrońców pokoju. Apel berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju i Karta Narodowego Plebiscytu Pokoju uchwalone przez PKOP — poparte przez całe społeczność — staną się nowymi ciosami w knowania imperia listów, pragnących pchnąć świat w otchłań nowej pozoji wojennej.

Uroczysta sesja Rad Narodowych

Wspólna uroczysta sesja Wojewódzkiej, Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej z okazji szóstej rocznicy wyzwolenia ziem zachodnich, odbędzie się dzisiaj o godz. 10-iej w gmachu Teatru Polskiego przy ul. Gabrieli Zapolskiej.

Również dzisiaj delegacje organizacji społecznych złożą wieńce na cmentarzu poległych żołnierzy Armii Radzieckiej.

Kiermasze i loteria w Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy

NA ZEBRANIU, które odbyło się w gmachu Wydz. Oświaty WRN, wyłoniony został komitet obchodu Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy.

W skład komitetu wchodzi przedstawić organizację politycznych i społecznych, instytucji i zakładów pracy, z przewodniczącym WRN ob. Szczęśniakiem na czele. Komitet powołał sekcję organizacyjną i propagandy.

W ramach Tygodnia, który rozpocznie się w pierwszych dniach maja, zostanie otwarta Okręgowa Wystawa Oświatowa.

Z inicjatywy Domu Książki, odbędzie się w Tygodniu kiermasze i loteria książkowa.

Celowa impreza w IV Szkole Ogólnokształcącej

W IV SZKOLE Ogólnokształcącej odbyła się impreza zorganizowana przez Z.L.P., na której Edward Kurowski — przedstawiciel młodszego pokolenia pisarzy, wygłosił b. ciekawy odczyt o twórczości Maksyma Gorkiego.

Mówca omówił przełomowe znaczenie utworów Gorkiego dla stawiającej wówczas pierwsze kroki literatury radzieckiej.

W dyskusji uczniowie podkreślili szczególną rolę nowej literatury socjalistycznej, dając dowód żywego zainteresowania się młodzieży IV Szkoły sprawami kultury.

Odczyt miał wyjątkową wartość (zwłaszcza dla klas jedenastych), gdyż był związany z programem nauczania, a tym samym — przomógł maturzystom do lepszego poznaenia materiału. (jak)

Przesunięcie godziny przedstawienia w Operze

Dziś, przyjeżdża do Wrocławia 800 osobowa wycieczka z Kiele. Dla tej wycieczki „Orbis” zakupił bilety do Opery. Ponieważ uczestnicy wycieczki muszą jutro normalnie stawić się do pracy, co byłoby niemożliwe gdyby przedstawienie dzisiaj odbyło się jak zwykle o godz. 19-iej, godzinę jego rozpoczęcia przesunięto na 17.30.

Sprzedaż piwa w ulicznych kioskach rozpocznie się w przyszłym tygodniu

OD ŚRODY, 18 bm., w najruchliwszych punktach naszego miasta Państwowy Browar Piastowski uruchomi stałe kioski z piwem (m. in. na placach Nankiera, Grunwaldzkim, 1 Maja, Kromera oraz w Rynku i przy ul. Stalina.

Wszystkie kioski będą sprzedawać piwo butelkowe w czterech gatunkach: jasne, ciemne — słodowe, eksportowe i porter. Obsługa „małych browarów” będzie się składać z kobiet — przeważnie członkiń ZMP.

Uruchomienie kiosków wrocławskich „piwosze” przyjmą z uznaniem, wiedząc, że zaspokoją pragnienie najlepszym piwem w Polsce.

Dlaczego w gospodach PSS nie grają orkiestry?

OD pewnego czasu zauważyliśmy, iż w gospodach PSS jest coraz mniej zespołów orkiestrowych.

Niepokojące to zjawisko tłumaczyliśmy sobie okresami urlopowymi pracowników, reorganizacją zespołów itp. Okazuje się jednak, że byliśmy w błędzie. PSS doszła do wniosku, iż orkiestry w gospodach i lokalach masowego żywienia są zbędne i że należy je jak najrychlej zlikwidować.

Rozumując w ten sposób, dyrekcja PSS zwolniła zespoły z gospód nr. nr. 4, 5, 13 i 1.

Obawiamy się, iż rozumowanie zarządu PSS poszło po niewłaściwej linii. Wmożona walka z alkoholizmem w żadnym wypadku nie nakazuje likwidacji orkiestry; wręcz przeciwnie: ma uczynić z gospód ludowych miejsc, w którym przy tanim i smacznym posiłku można posłuchać dobrej muzyki koncertowej i tanecznej.

Mamy nadzieję, iż zarząd PSS przeanalizuje swoje dotychczasowe stanowisko, zrozumie jego niewłaściwość i powiadomi nas o sposobie załatwienia tego ważnego zagadnienia. (rs)

pokoju i obchodu 1-go Maja — święta solidarności mas pracujących całego świata. Będą one roznosić specjalne nalepki o treści politycznej i przeprowadzać z mieszkańcami rozmowy na temat Plebiscytu.

„Trójki” zostaną w najbliższym czasie przeszkolone na specjalnych seminariach, zorganizowanych przez MKOP. (zz)

Przesunięcie godziny przedstawienia w Operze

Dziś, przyjeżdża do Wrocławia 800 osobowa wycieczka z Kiele. Dla tej wycieczki „Orbis” zakupił bilety do Opery. Ponieważ uczestnicy wycieczki muszą jutro normalnie stawić się do pracy, co byłoby niemożliwe gdyby przedstawienie dzisiaj odbyło się jak zwykle o godz. 19-iej, godzinę jego rozpoczęcia przesunięto na 17.30.

Sprzedaż piwa w ulicznych kioskach rozpocznie się w przyszłym tygodniu

OD ŚRODY, 18 bm., w najruchliwszych punktach naszego miasta Państwowy Browar Piastowski uruchomi stałe kioski z piwem (m. in. na placach Nankiera, Grunwaldzkim, 1 Maja, Kromera oraz w Rynku i przy ul. Stalina.

Wszystkie kioski będą sprzedawać piwo butelkowe w czterech gatunkach: jasne, ciemne — słodowe, eksportowe i porter. Obsługa „małych browarów” będzie się składać z kobiet — przeważnie członkiń ZMP.

Uruchomienie kiosków wrocławskich „piwosze” przyjmą z uznaniem, wiedząc, że zaspokoją pragnienie najlepszym piwem w Polsce.

Czas pomyśleć o wiosennym przeglądzie maszyn biurowych

W ODPOWIEDZI na notatkę naszą z 8 kwietnia br. pt. „Dlaczego nie ma we Wrocławiu współczesnego warsztatu naprawy maszyn biurowych” otrzymaliśmy wyjaśnienie, z którego wynika, iż spółdzielnia pracy „Precyzja”, Wrocław, Rynek 15, prowadzi dział naprawy i przyjmuje wszelkie prace wchodzące w zakres renowacji, konserwacji i naprawy maszyn wszelkich typów i systemów.

Równocześnie spółdzielnia pracy „Precyzja” zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich wrocławskich instytucji, ażeby w związku ze zbliżającymi się urlopami pracowniczymi przegladnęły swoje maszyny i oddały je do naprawy, gdyż podczas urlopow pracowników „Precyzji”, czas naprawy maszyn nie będzie tak szybki jak obecnie. (rs)

Do późnej nocy będą czynne nowe bary mleczne otwierane przez wrocławskie KZM

K OMUNALNE Zakłady Mleczarskie zaplanowały poważny rozwój sieci swych placówek na terenie miasta.

W rb. otworzą one 6 nowych barów mlecznych, które zaopatrzone będą we wszystkie konieczne artykuły.

I TAK np. nowy bar mleczny powstanie przy ul. Olszewskiego (róg Orłowskiego), w lokalu dawnej restauracji „Miniatura”.

Z uwagi na to, że w pobliżu mieszka kilka tysięcy studentów, którzy często nie mogą, dla spójności posiłku, jeździć aż do centrum, bar czynny będzie od godz. 6 do godz. 24-ej.

Obok Dworca Głównego, przy ul. Gwarnej (róg Świerczewskiego), z początkiem maja otwarty zostanie bar w lokalu restauracji „Dąbrowianka”. Ta placówka czynna będzie przez całą dobę.

Uruchomiony zostanie również kiosk mleczny „Kaprysta” przy ul. Dworcowej.

Inne bary powstaną przy ul. Malarskiej (blisko Rynku w dawnym lokalu nocnym „Lusia”), przy ul. Nowowiejskiej 88, Stalina 4 i Tkackiej 17. Poza tym uruchomione zostaną kioski przeznaczone z kafelem, mlekiem i innymi napojami.

KZM projektują również założenie baru mlecznego w osiedlu robotniczym przy ul. Benedykta Pollaka. Byłby on uruchomiony w specjalnie na ten cel wybudowanym pomieszczeniu barakowym.

Warto zaznaczyć, że czynione są obecnie starania, by wszystkie bary mleczne wydawały potrawy jarzkie, jak: kasze, makarony, pierogi itp. (zz)

Dziś, 15 bm. IV Poranek Muzyczny w Politechnice

NA CZWARTYM — ostatnim w tym miesiącu — poranku muzycznym zorganizowanym przez Związek Nauczycielstwa Polskiego przy Politechnice oraz „Artos”, usłyszmy utwory fortepianowe i pieśni kompozytorów epoki romantyzmu.

Solistami koncertu będą Regina Smendzińska — laureatka ostatniego konkursu chopinowskiego, oraz Sergiusz Adamczewski — baryton Opery Poznańskiej.

W programie umieszczono m. in. Scherzo — h-moll Fr. Chopina, znane z motywu popularnej kole-dy ludowej.

S. Adamczewski ośpiewa utwór Schuberta „Król Olch” — do słów Schillera, oraz pieśń Solomona i Wolfa.

Koncert odbędzie się jutro o godz. 11.45 w auli Politechniki. (W-y)

16 kwietnia „czarny dzień” dla pijaków

W myśl zarządzenia Wydziału Handlu Prezydium MRN o ograniczeniach sprzedawania, podawania i spożycia napojów alkoholowych, w dniu 16 bm. zakazana została sprzedaż napojów alkoholowych (wódki i spirytusu) zarówno w lokalach gastronomicznych jak i w sklepach.

Winni wykroczenia przeciw zarządzeniu uelgna karze grzywny do 450 zł lub karze aresztu do 2 tygodni, albo też obu karom łącznie.

Szczerze

Sześć lat

B YŁO to niedawno temu. Do-piero sześć lat upłynęło od czasu, gdy na obecnym placu Grunwaldzkim pracowali setki więźniów z pobliskiego obozu koncentracyjnego. Sztab oblężonej armii hiterskiej budował ogromne lotnisko. Miały zeń startować bombowce niszczące nasz kraj; z tego lotniska chcieli po klęsce uciekać przywódcy faszystowskiej partii.

Nie zdążył.

Przed 6 laty wojska radzieckie i polskie oswobodziły Wrocław. Więźniowie opuścili obozy. Mieszkańcy miasta przystąpili do tworzenia pokojowej pracy.

Na placu Grunwaldzkim pna się coraz wyżej ku górze mury nowych pawilonów Politechniki. Brygady kobiece, brygady ZMP-owskie i inne zespoły robotników stale przekraczają normy. Rozpoczęto prace systemem oszczędnościowym. Aby było takich domów więcej; aby wszystkie były lepsze, wyższe i piękniejsze.

Sześć lat po oswobodzeniu — to dla Wrocławia okres potężnej rozbudowy wszystkich gałęzi życia gospodarczego i społecznego; to odbudowany teatr im. Zapolskiej; to nowe kino „Przodownik”; to dziesiątki pięknych szkół i przedszkoli.

Każdy z nas był świadkiem tych wielkich przemian. Każdy uczyłwy obywatel włożył swoją cegiełkę w odbudowę naszego miasta.

Sześć lat po oswobodzeniu — to okres intensywniej pomocy Związku Radzieckiego, okres walki o pokój i wykonanie planów.

Musimy o tym pamiętać!

Notatnik wrocławski

★ Posiedzenie naukowe Pol. T-wa Fizycznego we Wrocławiu poświęcone będzie pamięci zmarłego niedawno znakomitego fizyka radzieckiego, S. Wawitowa. Posiedzenie odbędzie się 19 bm. o godz. 18-iej w gmachu Politechniki, pok. 321 a.

★ W ramach szkolenia partyjnego, przeprowadzanego przez Wojewódzki Komitet Stronnictwa Demokratycznego, odbędzie się dnia 16. IV. br. o godz. 18-iej w sali konferencyjnej W. K. S. D. — (pl. Teatralny I II p.) wykład ob. Bentkowskiego p. t. „Historia społeczeństw”.

★ Odprawa instruktorów prop. i agit. oraz kulturalno — oświatowych z terenu II Dzielnicy ZMP, odbędzie się o godzinie 17-iej w lokalu Zarządu Dzielnicego.

SWIDOWISKA i imprezy

TEATR
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Paria”.
POLSKI — godz. 18.45 — „Jak wam się podoba”.
KAMERALNY — godz. 19 — „Las”.
MŁODEGO WIDZA — godz. 15 — „Wodewil warszawski” (zamkn.); godz. 19.15 — „Ostatnia wola” (zamkn.).

KONCERTY
POLITECHNIKA WROCLAWSKA — godz. 11.45 — IV Poranek muzyczny.
STUDIO POLSKIEGO RADIA — Krzyki — godz. 18 — Koncert polskiej muzyki chóralnej.

KINA
SLASK — „Ostatnia noc” — godz. 11;
„Wielkopolskie hulanki” (weg.) — godz. 14, 16, 18 i 20.
SCALA — „Potępieniecy” (franc.) — godz. 13.45, 16.15 i 20.30.
PRZODOWNIK — „Konik Garbusek” — godz. 11; „Ulica graniczna” (polsk.) — godz. 13, 15.30, 18 i 20.15.
WARSZAWA — „Czerwony rumak” (ang.) — godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20.
POKOJ — „Spisek bankructwa” (radz.) — godz. 13.30, 15.45, 18 i 20.15.
POLONIA — „Rzym miasto otwarte” (wł.) — godz. 12, 13.45, 16, 18.15 i 20.30.
TECZA — „Stiepan Razin” (radz.) — godz. 10.30, 13.30, 15.45, 18 i 20.15.
PIONIER — „Przekształcenie przyrody” (radz.) — godz. 11, 13, 15 i 17. Program aktualności — godz. 19 i 20.
FAMA — „Opowieść leśna” (radz.) — godz. 15.30, 17.45 i 20.
ROBOTNIK — „Dzielnicy Gajczy” (radz.) — godz. 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30.

OSTRE DZIURY SZPITALI:
SZPITAL KLINICZNY Nr 5 (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Traugutta 57,
SZPITAL MIEJSKI Nr 5 (oddz. dzieci.) — ul. Kasprzowska 64/66.

KAUFHOLD ANTONI

najdroższy mąż i ojciec, zmarł dnia 12 kwietnia 1951 r. przeżywszy lat 51. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 16 kwietnia o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na cmentarzu św. Wawrzyńca.

ZONA Z SYNEM

1146g

ZAWIADOMIENIE

Komunikuję, że w uwzględnieniu zapotrzebowania licznych odbiorców na mój sprzęt transportowy, wynajmiany od 1927 r. pod marką „JANGOS” zamierzam uruchomić w Warszawie warsztat mechaniczny, konstr. doświadczalny i remontowy, z dotychczasowym programem produkcyjnym, rozszerzonym o specjalne modele. W celu ułatwienia mi planowania oraz zaopatrzenia się zawsza w konieczne materiały, proszę o podanie bez zwłoki planu inwestycyjnego i remontowego na wymieniony sprzęt, kierując korespondencję wyłącznie pod adresem: JULIUSZ GOŚIEWSKI, Warszawa, Pańska 69/70.

1155n

OBWIESZCZENIA

NOWY ROZKŁAD LOTÓW DLA WROCLAWIA: Od dnia 16 kwietnia br. samolot z Wrocławia do Łodzi 1 Warszawy będzie odlatywał codziennie prócz niedziel o godz. 07.05, odjazd autobusem sprzed „Orbisu” Rynek 38 o godz. 06.30. Przyjazd do Łodzi o godz. 08.10, do Warszawy 09.15. Powrót z Warszawy o godz. 16.25, przyjazd do Łodzi godz. 17.10, do Wrocławia 18.35. 1036 k

CENTRA MIESNA EKSPozytura OKRĘGOWA WE WROCLAWIU, ul. Krasińskiego 58 zawiadamia, iż począwszy od dnia 11. IV. 51 r. Dyrektor Ekspozytury wgl upoważnieni pracownicy przyjmują w płatki każdego tygodnia w godz. od 11.0 — 14.00 w pok. Nr 18, 19 interesantów w sprawie skarg i zażaleń, dotyczących pracy Centrali Miesnej zarówno Ekspozytury, Delegatury Baz Transp. i Tuzarń na terenie woj. Wrocławskiego 1070k

LOKALE

TRZY pokoje, kuchnia, komfort, blisko dworca Jel. Góra. zamienie na podobne lub mniejsze we Wrocławiu. Zło-szenia „Słowo”, „Hotel Monopol”. 1133g

WOLNE POSADY

GOSPODINI domowa do 2-óch osób pracujących 1 2 i pół-letniego dziecka potrzebuje od zaraz. Warunki bardzo dobre. Wiedomość Biuro Ogłoszeń. 1132b

POTRZEBNA uczennica do pracowni sukien. Za-jeżdżnia, Biskupin, Pu-geta 12. 1115g

FACHOWCY POSZUKIWANI

JEDNEGO KROJCZYGO DO DZIAŁU MĘSKIEGO, OSIEM CZELADNIKÓW (sztukowców), JEDNĄ KROJCZYNIE DO DZIAŁU DAMSKIEGO, LEKKIEGO, OSIEM KRAWCÓWYCH zaangażuje Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko — Kuśnierskie — Oddział w Świdnicy, Rynek 24, tel. 22-75. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od 7-13-ej. 1131k

KONSERWATOR DZWIGÓW ZATRUDNIMY NATYCHMIAST. Zgłaszać się PL. CZERWONY 1-3-5 — ADMINISTRACJA GMACHU. Warunki do omówienia. 1103k

KSI

Startujemy w Biegach Narodowych

Str. 6

SŁOWO POLSKIE

SŁOWO sportowe

IV-te Plenum GKKF Koło sportowe podstawą rozwoju i umasowienia sportu związkowego

WARSZAWA. 12 bm. obradowało w Warszawie IV Plenum Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, poświęcone omówieniu dotychczasowej działalności i wytycznych pracy podstawowych ogniw naszego ruchu sportowego — kół sportowych przy zakładach pracy.

Komunikat WKKF

W CELU umożliwienia piłkarzom wzięcia udziału w Biegach Narodowych w dniu 15 bm., Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej odwołuje wyznaczone na ten dzień mistrzostwa w klasach powiatowych seniorów i juniorów na terenie całego województwa.

W związku z powyższym Sekcje P.N. PKKF wyznacza w swoich powiatach nowe terminy rozgrywek w miejsce odwołanych.

Dziś o 16-ej meczu szczypiorniaka

Szczypiorniaki AZS-u zmierzą się w dniu dzisiejszym z jedenastką opolskiego Kolejarza. Drużyna gości jest trudnym do pokonania przeciwnikiem. Akademię w ubiegłą niedzielę niezbity fortunie wystartowali, ulegając na własnym terenie Unii (Kraków).

Mecz dzisiejszy będzie zaczął walką o punkty. Kolejarzom brak zaledwie dwóch punktów do objęcia prowadzenia w grupie; akademicy chcą za wszelką cenę poprawić swoją lokatę w tabeli.

Spotkanie odbędzie się na stadionie AZS-u (Zacisze) o godz. 16-tej.

(Zuk)

Kalendarzyk imprez

Start do Biegów Narodowych — 7 godz. — 12 godz. Na wszystkich stadionach Wrocławia.

Stadion Gwardii. Godz. 11-ta: Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej Gwardia (Wr) — Kolejarz (Wrocław).

Boisko Kolejarza na Niskich Łąkach. Godz. 14-ta: Towarzystwo spotkanie piłki nożnej Kolejarz — Ognio.

Stadion Gwardii. Godz. 16-ta: Dolnośląskie derby piłkarskie o mistrzostwo II-ligi ligi WKS (Wr) — Górnik (Wrocław).

Stadion AZS (Zacisze). Godz. 16-ta: II-ligowy mecz szczypiorniaka Kolejarz (Ogień) — AZS (Wrocław).

Hala Ludowa. Godz. 18-ta: Czwórmecz gimnastyczny w konkurencji żeńskiej z udziałem reprezentacji Poznania, Krakowa, Warszawy i Katowic.

dania, muszą być pod stałą opieką Partii, Związku Zawodowych i ZMP. Muszą być również kierowane i odpowiednio instruowane przez swoje zrzeszenia oraz terenowe Komitety Kultury Fizycznej.

Po referacie p. Burskiego wywiał się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos około 30 mówców.

Zebrań jednogłośnie uchwalili rezolucję, w której m. inn. czytamy:

„Centralny aktyw sportowy zebrań 12. 4. 1951 r. na IV Plenum GKKF gorąco wita uchwałę Polskiego Komitetu Obronców Pokoju i w pełni solidaryzuje się z wyrażającą głębokie uczucia milionów Polaków, Manifestem do narodu polskiego.

W obliczu wojennych kłopotów imperialistowskich i odwołaniu przez nich militarnego hitlerowskiego najwęższego zadaniem jest w codziennej pracy wzmacnianie sił naszej ojczyzny, wzmacnianie sił obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do rozpowszechniania i popularyzacji Manifestu Polskiego Komitetu Obronców Pokoju do podpisywania i aktywnego udziału w zbieraniu podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do wzmocnienia wysiłków w umasowieniu kultury fizycznej i zdobywania norm SPO, do przodownictwa w pracy i w nauce.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do wzięcia masowego udziału w obchodach święta klasy robotniczej — 1 Maja.

Koszykarze WSWF pokonani

W towarzyskim meczu koszykówki spotkały się reprezentacje wrocławskich uczelni: Politechniki i WSWF.

Spotkanie stało na wysokim poziomie i trzymało w napięciu widzów do ostatnich minut.

Niespodziewanie, choć w pełni zasłużone zwycięstwo, odniosła drużyna Politechniki w stosunku 37:33.

W skład zespołu pokonanych wchodziła pierwsza piątka II-ligowego AZS-u.

Trzon reprezentacji Politechniki stanowili zawodnicy Stali — Pafawag.

Punktami podzielili się: dla zwycięzców: Terlecki 11, Muszyński 14, Wróblewski 6, Albin 2 i Czarnowski 4. Dla WSWF kosze strzelili: Piechura 11, Pawlik 6, Zwierzyński i Wołoszyn po 2, Czaporowicz 4 i Zientarski 8. Zawody prowadził prof. Szymański i Ciupryk.

(Zuk)

Koła sportowe, aby spełnić swoje zadanie, muszą być pod stałą opieką Partii, Związku Zawodowych i ZMP. Muszą być również kierowane i odpowiednio instruowane przez swoje zrzeszenia oraz terenowe Komitety Kultury Fizycznej.

Po referacie p. Burskiego wywiał się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos około 30 mówców.

Zebrań jednogłośnie uchwalili rezolucję, w której m. inn. czytamy:

„Centralny aktyw sportowy zebrań 12. 4. 1951 r. na IV Plenum GKKF gorąco wita uchwałę Polskiego Komitetu Obronców Pokoju i w pełni solidaryzuje się z wyrażającą głębokie uczucia milionów Polaków, Manifestem do narodu polskiego.

W obliczu wojennych kłopotów imperialistowskich i odwołaniu przez nich militarnego hitlerowskiego najwęższym zadaniem jest w codziennej pracy wzmacnianie sił naszej ojczyzny, wzmacnianie sił obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do rozpowszechniania i popularyzacji Manifestu Polskiego Komitetu Obronców Pokoju do podpisywania i aktywnego udziału w zbieraniu podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do wzmocnienia wysiłków w umasowieniu kultury fizycznej i zdobywania norm SPO, do przodownictwa w pracy i w nauce.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do wzięcia masowego udziału w obchodach święta klasy robotniczej — 1 Maja.

(Zuk)

Koła sportowe, aby spełnić swoje zadanie, muszą być pod stałą opieką Partii, Związku Zawodowych i ZMP. Muszą być również kierowane i odpowiednio instruowane przez swoje zrzeszenia oraz terenowe Komitety Kultury Fizycznej.

Po referacie p. Burskiego wywiał się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos około 30 mówców.

Zebrań jednogłośnie uchwalili rezolucję, w której m. inn. czytamy:

„Centralny aktyw sportowy zebrań 12. 4. 1951 r. na IV Plenum GKKF gorąco wita uchwałę Polskiego Komitetu Obronców Pokoju i w pełni solidaryzuje się z wyrażającą głębokie uczucia milionów Polaków, Manifestem do narodu polskiego.

W obliczu wojennych kłopotów imperialistowskich i odwołaniu przez nich militarnego hitlerowskiego najwęższym zadaniem jest w codziennej pracy wzmacnianie sił naszej ojczyzny, wzmacnianie sił obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do rozpowszechniania i popularyzacji Manifestu Polskiego Komitetu Obronców Pokoju do podpisywania i aktywnego udziału w zbieraniu podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Wyniki Konkursu

Uczestnicy konkursu sportowego „Słowa” pt. — Jaki wynik? — nadesłali na 4 tysiące kuponów — tylko 29 trafnych odpowiedzi.

W najbliższych dniach podamy wyniki losowania oraz termin odbioru nagród.

Spolykamy się wszyscy w Hali Ludowej na czwórmeczu gimnastycznym

Sportowy Wrocław żyje Biegami Narodowymi i... żeńskim czwórmeczem gimnastycznym: Poznań, Katowice, — Kraków — Warszawa.

Impreza dzisiejsza, która odbędzie się w Hali Ludowej o godzinie 18-tej, zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Zobaczymy całą naszą czołową krajową, z mistrzynią świata H. RAKOCZY na czele.

Dobrze się stało, że właśnie młodzież wrocławska będzie miała możliwość oglądać ćwiczenia w wykonaniu gimnastyczek ekstraklasy krajowej. Do niedawna jeszcze gimnastyka była kopciuszkiem w naszym mieście. Dziś w Hali Ludowej nie powinno zabraknąć nikogo z entuzjastów tej pięknej gałęzi sportu.

GKKF, chcąc udostępnić jak najwięcej ilości widowni oglądanie ciekawej imprezy, znacznie obniżył ceny biletów. Warto zaznaczyć, że dzisiejsze zawody będą rewanżem za mistrzostwa Polski.

W mistrzostwach jak wiemy, nie startowała Rakoczy, a pod jej nieobecność tytuł przypadł w udziale Rejndlowej.

Program czwórmeczu przewiduje pięciobój gimnastyczny: ćwiczenia wolne, równoważenie, poręcze, ćwiczenia na kółkach i skoki.

A więc dziś o godzinie 18-ej w Hali Ludowej. (Zuk)

Mistrzostwa powiatu

16 drużyn piłkarskich juniorów rozpocznie w niedzielę, 15 bm. pierwsze rozgrywki o mistrzostwo Wrocławia i powiatu.

Sekcja Piłki Nożnej WKKF podzieliła startujące drużyny na dwie klasy: powiatową i miejską, z których każda składa się z dwóch grup po 4 drużyny każda.

Kończenie rozgrywek przewidziane jest na 24 maja. W pierwszej kolejce mistrzostw następują spotkania:

Klasa wrocławska. Grupa I. Stal Pafawag IX — Spójnia Lic. Spółdz. i Stal M. 51 — Kolejarz.

Grupa II. Stal Pafawag X — Budowlani Zarniki i Gwardia — Stal Archimedes III.

Klasa powiatowa: grupa I. WKS — Ognio Elektryka i Włóknarz Leśnica — Spójnia Młyn Maria.

Grupa II. Stal Psie Pole — Stal Wodmierz III i Ognio — Włóknarz Kowale. (Bil)



WIECH

Ala ma kota

PRZECZYTAŁEM parę dni temu w tył w gazecie, że podobnie już niedługo reszta tak zwanych alfabetych czyli facetów niepiśmiennych ma się nauczyć czytać i pisać. Niedużo już ich co prawda jest, ale trafiają się gdzieś tam. I teraz ma się z tym skończyć. Tak żeśmą muszą się wziąć nadzad za naukę obywatelowie, które coś nie co kursów iźnęli i dali sobie z oświatą spokój.

Sam znam jednego takiego — niejaki Wyskrobek. Alfabetu nie jest, bo umie pisać, ale nie za nadto i ciut, ciut za mało, z powodu że za wczesnie przerwał wykształcenie.

I co się robi. Dostałem kiedyś list, rozstwieram i czytam te słowa: „Ala ma kota”. I więcej nic! Zdziwiło mnie to troszkę, jaka Ala, myślę sobie, że żadnej Ali nie znam i w taki sposób cholera mnie do jej kota. Patrę na stempel pocz

towy i widzę, że list jest z Parzęczewa. W Parzęczewie znam tylko właśnie tego Wyskrobka i dlatego żem się domyślił, że list od niego pochodzi. Zaczęłam medytować co to ma znaczyć — czy Wyskrobek chory, czy pijany, dlaczego taki tajemniczy list mnie przysłał. Nie kominując długo, ponieważ że jak raz niedziela była, wsiadłem w pociąg i jadę do tego całego Parzęczewa.

Wyskrobek zdrow i najtrzeźwiej szy. Toteż mówię do niego:

— Co to faktycznie jest z tem kotem i która to będzie ta Ala?

To on mnie zaznacza, że sam de talicznie nie wie, bo zna ją tylko z elementarza dlatego, że akurat na tem kocie swoją naukową karierę skończył.

A przysłał mnie go na imieniny w charakterze serdecznych życzeń, bo nie innego nie umiał napisać. Obsztorowałem go jak się należy, i powiedziałem, że musi zaraz wziąć się za dalszą naukę. Przysłał mnie raczej, że faktycznie musi, bo z tego powodu ma różne trudności.

Jak raz na pocztę kazali mu się podpisać, a on jęł na kwiecie „Ala ma kota” zasunął — pieniądze mu nie wypłacił i jeszcze protokół chcieli na niego zestawiać za żarty z państwowej waluty.

Z miejsca zaprowadziłem Wyskrobka na kursa i teraz nie tylko sam czyta i pisze na wyrywki, ale inszem sąsiadom pomaga i do nauki ich namawia. Właśnie w tem Parzęczewie zdarzył się taki wypadek. Jeden gospodarz nazwiskiem Karaluch zwrócił się do Gminnej Rady Narodowej o przydział, z prze prośzeniem, sztucznego nawozu. Za jakiś czas dostaje odpowiedź na piśmie. Chociaż w czytaniu był mocno słabosilny, bo tylko parę liter znał i to z widzenia z ciekawości zaczął ten papier ślabizować.

— En... i — ni!

Przeczytał i zmarwił się strasznie. Zna, która przy tem była, pyta się go:

— No, co dostaniesz nawóz?

— Ni... napisali, że ni... — i dawaj oboje rozpacz.

Wchodzi na to Wyskrobek i widzi, że siedzą takie przegrane, pyta się co i jak.

— Pokażcie ten list. — Pokazuje mu, a on jęł czyta.

— „Niniejszym zawiadamiamy, że obywatel Karaluch otrzyma 100 kilo sztucznego nawozu”.

Ucieszył się Karaluch niemożebnie, ale takieżamo troszkę zaustżydził, że go Wyskrobek tak obcią i zaraz poleciał zapisać się na kurs.

— Co, mnie będziecie jemponować! Niedoczekanie tuje! — zaznaczyła na to Karaluchowa i tyż się zapisała. Teraz są za pierwszych uczni na tych kursach i razem z Wyskrobkiem na wyciągi takie listy pisze, że palce liżać. Mnie raz nawet obsztorowali na piśmie za to, że ułotek przez „i” i „g” na końcu przez pomyłkę w jednym liście do nich napisałem.

WIECH

Zawody samochodowe organizuje PZMot

Pierwsze zawody samochodowe, zorganizowane przez Okręg Dolnośląski Polskiego Związku Motorowego, wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród wrocławskich kierowców pojazdów mechanicznych.

Przed startem przeprowadzono próbe rozruchu silników oraz zmiany kół; wypadły one pomyślnie. W imieniu prezesa wzięło udział 17 samochodów.

W końcowej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Aleksander Kobylak (Gwardia) — 11 punktów karnych przed Bronisławem Sroka (Przydział MRN) — 11,2 punktów, Bronisławem Mroczewskim (MHD) — 11,4 punktów karnych, Tadeuszem Kubasem (MHD) — 11,6 punktów oraz Stanisławem Kutowskim — 11,6 punktów. Na dalszych miejscach uplasowali się: Eugeniusz Piątek MRN 12,1 punktów, Aleksander Kochanowski WRN — 12,2, Władysław Mrugański Gwardia — 12,4 pkt.

Wkrótce przewidziane są zawody o tym samym charakterze dla samochodów kategorii pierwszej i mistrzowskiej.

Mistrzowie i wicemistrzowie okręgow wezmą udział w ogólnopolskich zawodach, na których zostanie wyłoniony mistrz krajowy.

Młośników sportu samochodowego niewątpliwie zainteresuje fakt, że bieżący sezon letni będzie obfitował w szereg ciekawych imprez. Wymienimy tu chociażby „Jednodniową Jazdę Dyspozycyjno — patrolową”, „Jazdę orientacyjno — nocną” oraz „Konkurs oszczędności paliwa” (Hen)



39

wić, ale co mu zrobicie? Lepiej od was biega i lepiej skacze!

Ostatnie słowa Tuleji utonęły w zgrzycie hamulców i głośnym nawoływaniu z sąsiednich wagonów. Gut rzucił się do okna.

— Wisła! Już jesteśmy na miejscu!

— Wisła! — powiedziała Krystyna do Łyszczarza. — Już muszę iść, wypakować swój bagaż... — skinęła mu ręką i odeszła. — Spotkamy się na peronie — zawołała jeszcze ode drzwi.

Chłopcy z Łopusznej, niby rój rozbrzęczonych pszczoł, wysypali się na umajony festonami dworzec. Gdzieś dalej grała orkiestra. Łyszczarz stał zamyślony. Dopiero teraz zdał sobie sprawę ze szczęścia, jakie go spotkało. — I ja jej nie ufałem? — myślał. — Jak mogłem choć na chwilę zwątpić?

Tymczasem z sąsiedniego wagonu wychodziła inna drużyna. Same dziewczęta: rosłe, rumiane, zgrabne, wszystkie ubrane w jednakowe kostiumy narciarskie: granatowe spodnie, szare wiatrówki i białe nauszniki... — Ładnie wyglądają te dziewczęta — pomyślał Jędrzej Jawień spoglądając na nie.

— Fajne, co? — uśmiechnął się do niego Gut. — Ale nie miej apetytu, bo ci Bronia zaraz natrze uszy.

— Jaki zgrany zespół?! — dziwił się Łyszczarz, widząc, że dziewczęta ustawiają się w dwusereg. Naraz pośród nich ujrzał czerwoną czapkę Krystyny. — Może i ona z nimi?

Krystyna stanęła przed swoją drużyną i potem podeszła do Andrzeja.

— Oto, moja niespodzianka!

— Co? — nie mógł zatuszować zdziwienia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Podwale Świdnickie 36. Tel. 51-09, 45-33, 40-21. Wydawca: Spółdz Wydawn. Oświatowa „CZYTELNIK” Wrocław

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11-12. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12-13. — Redakcja reklamów nie zwraca Druk RSW „PRASA” Wrocław. F-2-11097

PRENUMERATA: Z przysługą przysługą miesięcznie 4,05 zł kwartalnie 12,15 zł półrocznie 24,30 zł rocznie 48,60 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie plac. poczt. oraz PPK „Ruch” Kinto PK VIII-1382